

Nr 6/114

Czerwiec 2005 r.

Cena 2,00 zł

Ziemia

KOLBUSZOWSKA



Eugeniusz Galek
- najlepszy wójt Podkarpacia



Basia Bajor
- najzdolniejszą pianistką!



Janusz Skowron
- nowojorskie emocje w galerii G2

26 VI - 15 VII OGÓLNOPOLSKI PLENER MALARSKI

KOLBUSZOWA 2005



WIELOKULTUROWY FESTIWAL

GALICJA

**URZĄD MIEJSKI I MUZEUM KULTURY LUDOWEJ
W KOLBUSZOWEJ - 18 CZERWCA 2005**

- 19.00 – otwarcie wystawy fotograficznej Shaw Ginott – „Natura i krajobrazy Izraela” w Sali Wystawowej MKL przy ul. Piekarskiej 19 /dawna synagoga/;
- 20.00 – koncert „Romanasii” zespołu ludowego z Rumunii z udziałem solistów Marii Lese i Sylvii Popa. Rynek.

METIK II

KOLBUSZOWA GÓRNA 87
TEL./FAX 2273-097
www.metik2.com.pl

**NOWY SKLEP
NOWE NAJNIŻSZE CENY**

**ART. METALOWE
CHEMIA BUDOWLANA
ART. ZŁĄCZNE
ART. ROLNICZE**

GWOŹDZIE BUD. 3 x 80 - 3,55 zł / kg
SILIKON SOUDAL 310 ml. - 8,40 zł
EMULSJA JEDYNKA 10 ml. - 31,90 zł

ZAPRASZAMY

**pon.-pt. 7:00 - 17:00
sobota 7:00 - 13:00**



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

KOLBUSZOWA GÓRNA 275

TEL./FAX 017/ 22 73 466, 0 500 170 306

CZYNNE:

PONIEDZ. PIĄTEK - 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
SOBOTA 8⁰⁰ - 14⁰⁰



Badania techniczne - przeglądy rejestracyjne

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- samochody z instalacją gazową
- samochody sprowadzane z zagranicy
- ciągniki rolnicze
- motocykle

OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe, szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki ■ amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: SHELL, BP, ELF, CASTROL, LOTOS **WYMIANA GRATIS!!!**
- komputerowa regulacja geometrii kół
- filtry oleju i powietrza ■ kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.
- serwis klimatyzacji samochodowej - KOMPLEKSOWA DIAGNOSTYKA SILNIKA

SUPER OFERTA

- regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH

BEZPŁATNIE: ■ sprawdzimy pełną geometrie zawieszenia pojazdu -

przy zakupie 4 szt. opon dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 22 74 359 ■ zatankowanie 5 l gazu lub umycie swojego samochodu w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.

NAJLEPSI NA PODKARPACIU...

- Wójt Eugeniusz Galek

W sobotę, 4 czerwca 2005 roku w rzeszowskim Wojewódzkim Domu Kultury odbyła się uroczysta gala piątej edycji konkursu „Podkarpacka Nagroda Samorządowa”. Z tej okazji tradycyjnie przyznano nagrody najlepszym podkarpackim samorządowcom. Najlepszym wójtem Podkarpacia AD 2004 został Eugeniusz Galek, wójt gminy Cmolas.

Laureatów wybierała kilkunastoosobowa kapituła, składająca się z przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, województwa i innych instytucji, związanych z funkcjonowaniem samorządów. Efektowne statuetki wręczali m.in. wojewoda Jan Kurp i Leszek Deptuła, marszałek województwa podkarpackiego a zarazem przewodniczący zarządu Podkarpackiego Stowarzyszenia Samorządów Terytorialnych. Gratulujemy!

- Pomimo ogromnej konkurencji na Podkarpaciu, wójt Galek został słusznie nagrodzony laurem najlepszego włodarza gminy - twierdzi Jacek Czarnecki, dziennikarz Radia "Cmolas". - Z drugiej strony wyróżnienie to należało mu się dużo wcześniej, bo w ciągu 15 lat jego rządów wizerunek gminy zmienił się nie do poznania. Sądzę, że w wyborze zdecydowała realizacja programu Phare 2001, dzięki któremu na koszt ponad 3,5 mln zł skanalizowano dużą część Cmoleńszczyzny. Niedawno oddano do użytku efektowny budynek Samorządowego Ośrodka Kultury. W trakcie realizacji jest budowa tzw. drogi serwisowej, której powstanie na terenie tak małej miejscowości, jak Cmolas będzie precedensem w skali krajowej. Poza tym wraz z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie, gmina modernizuje drogę krajową nr 9. Jako jedyna w powiecie z powodzeniem funkcjonuje pływalnia kryta.



PAG

- młoda pianistka Basia Bajor

Podczas obchodów 15-lecia samorządu terytorialnego, 4 czerwca w Rzeszowie, wręczone zostały nagrody plebiscytu dla „Najzdolniejszej Młodzieży Podkarpacia”. Z powiatu kolbuszowskiego do tej nagrody zostało zgłoszonych 12 osób, z których najlepszą okazała się Basia Bajor, 14 letnia uczennica Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej. Basia to utalentowana pianistka, która odniosła już wiele sukcesów m.in.: I miejsce w Jasielskich Spotkaniach Młodych Instrumentalistów – Jasło 1999; wyróżnienie w I grupie Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym – Żagań 2000; udział w Kłodzkim Konkursie Pianistycznym 2001; I miejsce w Konkursie Muzyki Francuskiej – Kraków 2003; I wyróżnienie w finale Konkursu Muzyki Francuskiej – Paryż 2003; II miejsce w Jasielskich Spotkaniach Młodych Instrumentalistów w duecie z Agnieszką Nowak – 2003; II i III miejsce w konkursie duetów szkolnych z Agnieszką Nowak – 2003; dwukrotnie I miejsce w Konkursie Muzyki Francuskiej – Kraków 2005 (finalistka w dwóch kategoriach); I miejsce i pierwsza nominacja w finale Konkursu Muzyki Francuskiej – Paryż 2005; I miejsce w finale Konkursu Muzyki Francuskiej – Paryż 2005; udział w II Polsko-Niemieckim Konkursie Pianistycznym – Żagań 2005.

K.W.



Basia w towarzystwie mamy oraz burmistrza Zbigniewa Chmielowca i marszałka Leszka Deptuły.

Ziemia
KOLBUSZOWSKA

Miesięcznik społeczno-kulturalny

Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury im. Juliana Macieja Goslara w Kolbuszowej.

INDEKS: 32616X
ISSN 1232-051X.

Redakcja: Jacek Bardan - redaktor naczelny,

Agnieszka Chodorowska, Anna Ragan, Michał Franczyk, Andrzej Jagodziński, Józef Sudoł, Barbara Szafraniec - sekretarz redakcji. Stali współpracownicy: Magdalena Dudzińska, Bartłomiej Peret, Marian Piórek, Kazimierz Trela, Krzysztof Wójcicki, Mariusz Konefał.

Adres redakcji: ul. Jana Pawła II 8, 36-100 Kolbuszowa, tel. 017/22 75 199, fax 017/ 22 70 258, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl

Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" s.c., Kolbuszowa ul. Wiktora 21, tel. 017/22 70 230.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania tekstów i poprawek stylistycznych. Przedruk dozwolony tylko za zgodą autorów lub redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Jesteśmy w internecie: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/prasa/ziemia/>

Strona Internetowa RTK www.rtk.kolbuszowa.pl Numer konta RTK 21918000082001000000390001 RTK Organizacją Pożytku Publicznego

IX Prezentacje Twórczości Ludowej – Kolbuszowa, SKANSEN 2005

czerwiec 2005

Nr 6 (114)

Stało się już tradycją, że każdego roku w pierwszą niedzielę czerwca wszyscy zainteresowani kulturą ludową naszego regionu mają okazję bliższego zapoznania się z nią w kolbuszowskim Parku Etnograficznym na „Prezentacjach Twórczości Ludowej”.

Ta impreza odbyła się w dniu 5 czerwca, a została zorganizowana przez Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Wszyscy zwiedzający w tym dniu kolbuszowski skansen mogli obserwować pracę rzemieślników ludowych, nierzadko prezentujących zanikające dziś umiejętności, np.: kowala, garncarza, plecionkarzy (z wikliny, słomy, rogożyny) wycinankarkę, hafciarki, wytwórcę zabawek z drewna i innych. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się pokazy dawnych umiejętności gospodarskich, m.in. obróbki lnu (międlenie, cierlenie, czesanie, przędzenie nici na przęślicy), kręcenia powrozów za pomocą specjalnego warsztatu, pieczenia chleba, ubijania masła w maśnicy itd. Wielu zwiedzających podziwiała pracę rzeźbiarzy ludowych, którzy demonstrowali swoje umiejętności.



Te pokazy, jak co roku, uzupełniały występy na scenie, podczas których można było obserwować popisy ludowych zespołów obrzędowych, zespołów tanecznych oraz kapel. Jak zwykle nie zawiedli widzowie, których

przybyło ponad 5 tysięcy. Wszystkim sprzyjała także ciepła, jak na późną wiosnę przystało pogoda i nawet niewielki, przelotny deszczyk nie zakłócił przebiegu imprezy.

JOLANTA DRAGAN

PIĘKNY WIEK

Pani **Bronisława Guzior** z Huty Przedborskiej ukończyła 29 maja br. 100 lat. Szacowna Jubilatka od 25 lat jest wdową, wychowała 3 córki, doczekała 10 wnuków, 33 prawnuków i 3 praprawnuków. Pani Bronisława jest osobą bardzo pogodną, wesołą i cieszy się dobrym zdrowiem, a swoją długowieczność

- jak twierdzi - zawdzięcza ciężkiej pracy od najmłodszych lat.

Życzenia na ręce Jubilatki złożył Jan Wiącek – przewodniczący Rady Miejskiej, burmistrz Zbigniew Chmielowiec, Anna Paśtuła – kierownik USC oraz Jan Kurowicki - kierownik terenowego oddziału KRUS-u.

UM



Pułkowe święto

5 czerwca Kolbuszowa obchodziła 87 rocznicę utworzenia 17 Pułku Piechoty Ziemi Rzeszowskiej. Służyli w nim żołnierze pochodzący z Rzeszowa i okolic, w tym z Kolbuszowej.

W Kolbuszowej znajdowało się pułkowe centrum edukacyjne, magazyn broni i mieszkania dla kadry. Tutaj odbywały się główne uroczystości, takie jak 4 i 5 czerwca 1938 r. podczas których przedstawiciele Powiatowego Komitetu Obrony Narodowej przekazali dwa ciężkie karabiny maszynowe, wraz z wózkami i końmi.

87 rocznica utworzenia pułku była okazją do przypomnienia historii i uczczenia poległych w czasie wszystkich stoczonych bitew i potyczek. Należy również wspomnieć że po klęsce wrześniowej żołnierze pułku walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej, część z nich trafiła do niewoli niemieckiej i sowieckiej. 19 oficerów zostało zamordowanych przez Rosjan w Katyniu.

MK

Bezpieczne rondo

W dniach 17 i 19 maja na rondzie w Kolbuszowej, na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 9 i drogi wojewódzkiej nr 875, wykonywane zostały pomiary natężenia ruchu. Pomiary wykonywała krakowska firma Klotoida, której właściciele pochodzą z Kolbuszowej.

Na pytanie po co i w jaki sposób były dokonywane owe pomiary, odpowiedzi udzielił Ireneusz Marek, odpowiedzialny za ich wykonanie funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej. - Badanie ruchu polegało na zliczaniu przejeżdżających przez rondo pojazdów z rozgraniczeniem na ich rodzaj, kierunek ruchu a także w rozbi-
ciu na sesje czasowe. Niezależnie od tego

wykonywane były zdjęcia obrazujące sposób poruszania się pojazdów i pieszych. Dzięki dyrekcji Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej, która udostępniła stosowne pomieszczenie, dokonano nagrania natężenia tego ruchu na kamerę wideo. Kolbuszowskie rondo jest najlepiej funkcjonującym i najbezpieczniejszym wśród badanych przez firmę Klotoida.

MK



SPOTKANIE RADOŚCI

4 czerwca odbył się w Szkole Podstawowej w Kolbuszowej Dolnej piknik z okazji Dnia Dziecka dla dzieci niepełnosprawnych z całego powiatu kolbuszowskiego. Tego typu imprezy są przygotowywane od lat przez organizację PCK z p. Zofią Szydło jako przewodniczącą i innymi zaangażowanymi w szkolnych grupach nauczycielami.

W Kolbuszowej Dolnej od roku istnieje klasa specjalna, która wspianiale wpasowała się w realia szkoły masowej. Uczniowie zostali bardzo dobrze przyjęci przez środowisko szkoły i społeczność lokalną. Przestrzenny i zielony plac przed szkołą, z dala od gwaru ulicznego wspianiale nadaje się na organizowanie imprezy integracyjnej. Za sprawą energicznej p. dyrektor Marzeny Mytych pik-

nik odbył się tu, w samym centrum powiatu i gminy Kolbuszowa.

Jak co roku powodów do radości było dużo: odbyły się różne konkursy, zawody, przedstawienia a na końcu tańce i zabawa. Do dyspozycji uczestników była bryczka, można było także dokładnie obejrzeć radiowóz policyjny. Na wszystkich czekał słodki poczęstunek i wspólne grillowanie. Wielka szkoda, że jeszcze nie wszystkie dzieci „sprawne inaczej” mogły z tego skorzystać. Na pewno trzeba rozeznac jakie przeszkody stają na drodze rodzin, które nie mogły pojawić się na pikniku i pomóc im je przezwyciężyć, tak abyśmy mogli spotkać się za rok w większym gronie.

JULITA STĘPIEŃ, AGNIESZKA KIEŁB

CZESŁAW MAZAN

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja Ziemi Kolbuszowskiej zaprasza osoby chętne do współpracy jako korespondenci gminni.

Uważasz, że coś ważnego dzieje się w twojej miejscowości, czy gminie – napisz o tym.

Osoby, chcące spróbować dziennikarstwa z terenu gmin: Majdan Królewski, Cmolas, Niwiska, Dzikowiec, Ranizów - prosimy o kontakt:

Redakcja Miesięcznika Ziemia Kolbuszowska

36 – 100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 6
tel: (0-17) 22-71-296 wew. 30,
e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl
www.rtk.kolbuszowa.pl

www.poreby.republika.pl

Zapraszamy do odwiedzenia nowej strony internetowej, poświęconej Porębom Dymarskim. Przygotowali ją Grzegorz Żmuda i Władysław Rząsa.

Strona jest bardzo dobrze zrobiona, estetyczna, przejrzysta i zawiera bogaty zbiór informacji.

Opisana jest tu historia Poręb Dymarskich, aktualności, ciekawostki dotyczące miejscowości. Na szczególną uwagę zasługują informacje o XVII-wiecznym kościele parafialnym i duży zestaw linków. Niewiele tak małych miejscowości posiada własną stronę internetową, a ta jest przygotowana bardzo profesjonalnie.

MK

Dzień Dziecka w kolbuszowskim skansenie

1 czerwca z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka na scenie kolbuszowskiego skansenu wystąpiły dziecięce zespoły ludowe ze szkół podstawowych w Majdanie Królewskim, Mazurach, Staniszewskim oraz z Kolbuszowej Górnej prezentując tańce oraz przyspiewki ludowe regionu lasowiackiego.



Dla młodych artystów z Górnej pod kierunkiem choreograf Krystyny Mazurkiewicz był to jeden z pierwszych występów na scenie. Uśmiechnięte buzie dzieci, kolorowe stroje, taniec oraz piosenki ludowe dodały uroku i tak pięknemu o tej porze roku Parkowi Etnograficznemu.

Były jednocześnie lekcją folkloru dla grup wycieczkowych odwiedzających tego dnia skansen. Dyrekcja Muzeum serdecznie dziękuje dzieciom i opiekunom zespołów ze występ oraz współpracę zapraszając na przegląd dziecięcych zespołów folklorystycznych w roku przyszłym.

LUCYNA KARKUT

NOCNE DYŻURY APTEK W KOLBUSZOWEJ

20.06 – 26.06	ul. 11-go Listopada 6
27.06 – 03.07	ul. Obr. Pokoju 17
04.07 – 10.07	Plac Wolności 37
11.07 – 17.07	ul. Piłsudskiego 9
18.07 – 24.07	ul. 11-go Listopada 6

POLICYJNA AKCJA „JASTRZĄB”

Od 6 do 11 czerwca br. na terenie województwa podkarpackiego przeprowadzono policyjną akcję pod kryptonimem „Jastrząb”.

Celem akcji było ujawnianie przestępstw i wykroczeń popełnianych przez uczestników ruchu drogowego, przede wszystkim tych, które mają szczególny wpływ na bezpieczeństwo użytkowników dróg. Policjanci zwracali uwagę na osoby nietrzeźwe, kierujące pojazdami, łamiące przepisy w zakresie ograniczenia prędkości jazdy, przewożące dzieci bez właściwego zabezpieczenia oraz nie korzystające podczas jazdy samochodami z pasów bezpie-

czeństwa. Działania te prowadzone były także w innych krajach Europy środkowej.

W powiecie kolbuszowskim w tym czasie odnotowano 5 wypadków drogowych (w tym jeden ze skutkiem śmiertelnym) oraz 13 kolizji. Policjanci skontrolowali 1 267 pojazdów. 120 kierowców ukarano mandatami karnymi za przekraczanie prędkości, nie korzystanie z pasów bezpieczeństwa oraz przewożenie dzieci niezgodnie z przepisami. W ciągu tych kilku dni akcji zatrzymano 8 nietrzeźwych kierowców, w tym dwóch, którzy już wcześniej stracili prawo jazdy za jazdę „na dwóch gazach”.

EWA SĘCZKOWSKA, CZESŁAW MATUŁA

„Bezpieczne wakacje 2005,,

2 czerwca w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników eliminacji powiatowych konkursu „Bezpieczne wakacje 2005”.

Na przełomie kwietnia i maja 2005 r. Kuratorium Oświaty w Rzeszowie i Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie zorganizowały dla uczniów gimnazjów konkurs pod nazwą „Bezpieczne wakacje 2005”. Uczestnicy musieli zrealizować w swoich szkołach działania mające na celu przekazanie i utrwalanie wiedzy z zakresu zapobiegania występowaniu zachowań ryzykownych, szczególnie związanych z okresem wakacji, a także promować bezpieczne formy spędzania wolnego czasu. Do etapu powiatowego przystąpiło osiem szkół: Gimnazjum w Woli Raniżowskiej, Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej, Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kolbuszowej, Publiczne Gimnazjum w Cmolasie, Gimnazjum im. Jana Pawła II w Raniżowie, Zespół Szkół w Kupnie, Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilczej Woli i Zespół Szkół im. ks. Prałata Stanisława Sudola w Dzikowcu.

Komisja konkursowa, złożona z przedstawicieli Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej oraz Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Kolbuszowej wyróżniła trzy szkoły: I miejsce zajęło Publiczne Gimnazjum w Cmolasie (Justyna Gazda, Mirosław Wiśniewski, Barbara Golis, Katarzyna Lubera i Marcin Bryk, opiekun – Renata Krakowska); II miejsce przyznano Gimnazjum w Woli

Raniżowskiej (Małgorzata Kubas, Małgorzata Grondziel, Katarzyna Kochanowicz, Michał Pocięcha i Marek Prus, opiekun – Irena Kata); III miejsce zdobyło Publiczne Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilczej Woli (Sylwia Czochra, Kamil Sikor, Sabina Porębska, Witold Kowal i Mateusz Gazda, opiekun – Barbara Matejek). Zwycięzcy zostali wyróżnieni pamiątkowymi pucharami, zaś zdobywcy I i II miejsca będą reprezentować nasz powiat w etapie wojewódzkim w Rzeszowie.

EWA SĘCZKOWSKA





Uroczysta sesja Rady Miejskiej

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Miejskiej w Kolbuszowej Jana Wiącka, 2 czerwca br., przybyli niemal wszyscy radni dotychczasowych czterech kadencji samorządu gminnego, sołtysi oraz księża z dziekanem Kazimierzem Osakiem, wojewoda podkarpacki Stanisław Długosz, radny Sejmiku Wojewódzkiego Stanisław Kościelny, komendantka Chorągwi Podkarpackiej ZHP hm. Władysława Domagała, komendanci Policji Franciszek Rybczyński i Mieczysław Margański, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej Józef Halat, prezes Powiatowego Zarządu ZOSP Stanisław Kosiorowski, prezes Miejsko-Gminnego Zarządu OSP Stanisław Biesiadecki, starostowie - Bogdan Romaniuk i Waldemar Macheta, wójtowie gmin powiatu kolbuszowskiego: Eugeniusz Galek, Krzysztof Klecha, Jan Niemczyk, Piotr Skiba i Jerzy Wilk.

Obchody 15-lecia samorządu terytorialnego na terenie gminy Kolbuszowa rozpoczęły się 29 maja, mszą w kościele Wszystkich Świętych w Kolbuszowej w intencji samorządowców. Potem zostały złożone wiązanki kwiatów na grobach zmarłych radnych: śp. Jerzego Fitasa - przewodniczącego Rady Miejskiej I kadencji, śp. Zygmunta Batorego - radnego z Weryni, śp. Stanisława Kosiorowskiego - radnego z Kolbuszowej Górnej, śp. Marii Kuna - sołtysa wsi Huta Przedborska. Ich pamięć uczczono minutą ciszy także podczas sesji.

Rozpoczynając sesję Rady Miejskiej Jan Wiącek przypomniał początki samorządu, ludzi, którzy w nim działali, wyzwania jakie stały przed kolejnymi radami i zarządami oraz najważniejsze osiągnięcia. Podsumowując, uznał pierwsze 15 lat za okres dobrze wykorzystany dla rozwoju naszej gminy. Podkreślił, że obecnie administracja rządowa zrzuca coraz więcej zadań na samorządy gminne, nie przekazując środków finansowych na ich realizację.

Następnie głos zabrał burmistrz Zbigniew Chmielowiec, który z samorządem związany jest od początku - początkowo jako kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu, następnie Zastępca Burmistrza II kadencji i wreszcie Burmistrz III i IV kadencji. Rozpoczynając powiedział, że: „Zapoczątko-

wana 15 lat temu reforma ustroju samorządu terytorialnego jest niewątpliwie jednym z ważniejszych osiągnięć demokratycznej Polski. To właśnie działalność na szczeblu lokalnym ma największy wpływ na codzienne sprawy Polaków. Powstałe samorządy są gospodarzami na swoim terenie decydującymi o swoich gminach i miastach, o przedsięwzięciach, inwestycjach, bo wiedzą co mieszkańcom jest potrzebne”. Burmistrz przedstawił najważniejsze osiągnięcia w poszczególnych latach, największe inwestycje i wymienił kwoty jakie zostały przekazane na ich realizację, wyliczając środki, jakie udało się pozyskać z zewnątrz.

Na koniec Burmistrz przedstawił plany na przyszłość: przebudowę kanalizacji w mieście, modernizację oczyszczalni ścieków, budowę nowych sieci kanalizacyjnych na wsiach, poprawę infrastruktury drogowej i budowę basenu.

Kolejnym punktem sesji było wręczenie Srebrnego Krzyża Zasługi dla Stanisława Fili-

powicza i Brązowych Krzyży Zasługi dla Jana Wiącka, i Stanisława Zubera oraz Złotych Medalii Za Zasługi dla Pożarnictwa, które otrzymali: Henryk Chmielowiec (złoty), Andrzej Andryś, Jan Bańkowski i Marek Gil (srebrne). Burmistrz Zbigniew Chmielowiec został odznaczony Brązowym Medalem Za Zasługi dla Policji nadanym przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, który wręczył mu Komendant Franciszek Rybczyński oraz Odznaką Przyjaciół Harcerstwa, którą wręczyła hm. Władysława Domagała.

Na koniec części oficjalnej zebrania wysłuchali recytalu pianistki Basi Bajor.

KRZYSZTOF WÓJCICKI



Z obrad Rady Powiatu

XXXV Sesja Rady Powiatu odbyła się 18 maja 2005 r.

SŁUŻBA ZDROWIA – PRYWATYZACJA?

Podczas omawiania bieżącej działalności i funkcjonowania służby zdrowia, starosta Bogdan Romaniuk zdementował pogłoski, które jak twierdzi są rozpowszechniane, jakoby wykonywane inwestycje na obiektach SP ZOZ w Kolbuszowej „robione są pod prywatyzację”. Starosta powiedział, że ten Zarząd Powiatu nie zamierza prywatyzować szpitala i ośrodków zdrowia. Dyrektor SP ZOZ, Zbigniew Strzelczyk, zabierając głos w tej sprawie, także wyraził swoje stanowisko dementując pogłoski na ten temat.

Poruszone zagadnienie wywołało jednak wiele emocji i ożywioną dyskusję w któ-

rej widać było odmienne zdania poszczególnych radnych na temat prywatnej służby zdrowia.

Kolejnym zagadnieniem, był temat sprzedaży mieszkań ZOZ w Kolbuszowej. Zbigniew Strzelczyk poinformował, że trwają prace przygotowawcze w tym względzie. Pierwszeństwo wykupu będą mieli dotychczasowi mieszkańcy.

NOWE MOŻLIWOŚCI KSZTAŁCENIA W WERYNI

Radni podjęli jednogłośnie uchwały w sprawie utworzenia Szkoły Policealnej i zaocznego Technikum Uzupełniającego w Weryni. Mieścić się one będą przy Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych. Planowane jest utworzenie kilku nowych kierunków kształcenia, między innymi: technik

ekonomista, technik biotechnologii, monter instalator w gospodarstwie wiejskim. Oferta kształcenia ma być konkurencyjna do Mieleckiej Szkoły Biznesu, działającej od kilku lat w Kolbuszowej.

PROTEST NAUCZYCIELI LO

Pani Alina Salwik-Ziętek – w imieniu 27 nauczycieli Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej - odczytała list przeczający zarzutom skierowanym wobec dyrekcji. List był reakcją na doniesienia jakie radny Zbigniew Lenart wystosował do Kuratorium Oświaty, burmistrza i wójtów. Dotyczyć one miały, domniemanej „nieprzyjaznej atmosfery” jaka panuje w szkole i że „złe dzieje się w kolbuszowskim LO”.

- „Opinie o rzekomo tragicznej sytuacji w naszym Liceum są nieprawdziwe, a dla nas krzywdzące” - oświadczyła na koniec pani Halina Salwik-Ziętek, po czym opuściła salę obrad.

MARIUSZ KONEFAŁ

Zaświadczenie Józefa Kardysia,

Przewodniczącego Rady Powiatu, Pełnomocnika PIS
w Powiecie Kolbuszowskim

Rzeszów, dnia 7 czerwca 2005 r.

Instytut Pamięci Narodowej
Oddział w Rzeszowie
Oddziałowe Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów
35 – 060 Rzeszów, Słowackiego 18
BU-Ra-III-5532-716(4)05

Pan
Józef Kardys
ul. Partyzanów 19
36-100 Kolbuszowa

Zaświadczenie nr 682/05

Na podstawie art. 217 § 2 pkt. 1 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2000 r. nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), w związku ze złożeniem przez Pana Józefa Kardysia wniosku, o którym mowa w art. 29 a ust. 1 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 1998 r. nr 155, poz. 1016 z późn. zm.)


zaświadcza się, że

dane osobowe Pana Józefa Kardysia syna Jana ur. 01.11.1953 r. w m. Kosowy nie są tożsame z danymi osobowymi, które znajdują się w katalogu funkcjonariuszy, współpracowników, kandydatów na współpracowników, współpracowników, bezprzebieżnictwa państwa oraz innych osób, udotopnionych w Instytucji Pamięci od dnia 26 listopada 2004 r.

Z upowaznieniem
Przez Instytut Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polakom

MACELEW GODALOWSKI BERA
Udziałowca i Archiwista
Dokumenty w Rzeszowie
13.05.2005
dr Janina Borejsza

Za zgodność
OFKKT



Oświadczenie Burmistrza Kolbuszowej

W związku z zapytaniami kierowanymi do mnie w sprawie występowania identycznego jak moje nazwiska na tak zwanej "Liście Wildsteina", chcąc zakończyć wszelkie spekulacje na ten temat zwróciłem się do IPN z pismem o wyjaśnienie sprawy. Otrzymałem odpowiedź, którą poniżej zamieszczam.

W ten sposób uważam sprawę za zamkniętą.

Zbigniew Chmielowiec

Rzeszów, dnia 7 maja 2005 r.

Instytut Pamięci Narodowej
Oddział w Rzeszowie
Oddziałowe Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów
35 – 060 Rzeszów, Słowackiego 18
BU-Ra-III-5532-716(4)05

Pan
Zbigniew Chmielowiec
ul. Mistrzki 7
36-100 Kolbuszowa

Zaświadczenie nr 582/05

Na podstawie art. 217 § 2 pkt. 1 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2000 r. nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), w związku ze złożeniem przez Pana Zbigniewa Chmielowca wniosku, o którym mowa w art. 29 a ust. 1 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 1998 r. nr 155, poz. 1016 z późn. zm.)


zaświadcza się, że

dane osobowe Pana Zbigniewa Chmielowca syna Franciszka, ur. 22.09.1954 r. w Kolbuszowej nie są tożsame z danymi osobowymi, które znajdują się w katalogu funkcjonariuszy, współpracowników, kandydatów na współpracowników, współpracowników, bezprzebieżnictwa państwa oraz innych osób, udotopnionych w Instytucji Pamięci od dnia 26 listopada 2004 r.

Z upowaznieniem
Przez Instytut Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polakom

MACELEW GODALOWSKI BERA
Udziałowca i Archiwista
Dokumenty w Rzeszowie
11.05.2005
dr Janina Borejsza

Za zgodność
13.05.2005



Partner dla przedsiębiorców

W poniedziałek 23 maja odbyło się w Rzeszowie spotkanie przedstawicieli Agencji Rozwoju Regionalnego MARR S.A. w Mielcu z dziennikarzami mediów lokalnych, z terenu Województwa Podkarpackiego. Ireneusz Żywiecki, zastępca prezesa, oraz Grażyna Gajek, przybliżyli zagadnienia związane z Sektorowym Programem Operacyjnym, Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw, działania 2.1, 2.3 i Sektorowym Programem Operacyjnym, Rozwój Zasobów Ludzkich, działanie 2.3 Rozwój kadr nowoczesnej gospodarki, Schemat a.

Składanie wniosków na różne projekty, realizowane przez przedsiębiorców w firmach i korzystanie z dofinansowania ze środków funduszy strukturalnych, cieszy się dużym zainteresowaniem. Liczba złożonych wniosków na terenie naszego województwa kształtuje się w następujący sposób: Sektorowy Program Operacyjny Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw (2.3) - 1175 wniosków; Sektorowy Program Operacyjny Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw (2.1) - 52 wnioski; Sektorowy Program Operacyjny Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw Rozwój Zasobów Ludzkich - 38 wniosków.

Przedstawiciele Mieleckiej Agencji twierdzą, że wnioski są coraz lepiej sporządzone i przypominają że w 2005 roku terminy ich składania to: 30 marca, 24 czerwca, 16 września i 5 grudnia.

MARR S.A. w Mielcu jest instytucją której głównym celem jest wspieranie przedsiębiorczości i rozwoju regionalnego poprzez poszukiwanie środków pomocowych i administrowanie ich, rozdysponowanie oraz

świadczanie usług finansowych, doradczych, informacyjnych i szkoleniowych dla firm. Głównym działaniem jest w chwili obecnej zarządzanie funduszami pomocowymi. Wdrażanie funduszy przedakcesyjnych i strukturalnych.

Punkt Konsultacyjno-Doradczy (PKD) udziela informacji i świadczy doradztwo w zakresie: dostępnych programów wsparcia i warunków udziału dla firm, wskazania

przedsiębiorcom z terenu powiatów: mieleckiego, dębickiego, strzyżowskiego i kolbuszowskiego.

Agencja ma upoważnienie wydane przez Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, uprawniające do kierowania obywateli polskich do pracy za granicą.

W prowadzonym Inkubatorze Przedsiębiorczości, świadczone są następujące usługi dla firm: wynajem powierzchni biurowych, doradztwo i szkolenie z zakresu prowadzenia firmy, usługi informacyjne, usługi biurowe.

Zachęcamy przedsiębiorców oraz osoby chcące założyć działalność gospodarczą z te-



właściwych programów wsparcia, pomocy w wyborze akredytowanego konsultanta.

Lokalny Fundusz Pożyczkowy udziela pożyczek dla małych przedsiębiorców, prowadzących działalność gospodarczą. Pożyczki w wysokości do 40 000zł są udzielane

renu naszego powiatu, do kontaktu z Agencją Rozwoju Regionalnego MARR S.A. w Mielcu. Numer Telefonu: (0-17) 7887464, fax: (0-17) 7881864, e-mail: marr@ptc.pl, www.marr.com.pl

MARIUSZ KONEFAŁ

To już ostatnie szkolenia....

Zakończono nabór na szkolenia zawodowe w ramach Programu „Aktywizacja działalności zawodowej w wybranych obszarach województwa podkarpackiego” dofinansowanego z Programu PHARE 2002 a realizowanym w partnerstwie z Podkarpackim Klubem Biznesu w Rzeszowie.

100 osób z naszego powiatu miało możliwość uczestniczyć w szkoleniach z zakresu: „Obsługa kas fiskalnych”, „Podstawy obsługi komputera i Internetu”, „Techniki aktywnej sprzedaży”. 5 osób wzięło udział w kursie „Kurs Podstawowy Europejskiego Spawacza”.

W czerwcu osoby bezrobotne mają ostatnią szansę aby skorzystać z bezpłatnych szkoleń zawodowych: „Obsługa kas fiskalnych”, „Podstawy obsługi komputera i Internetu”.

AP

Regionalne Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara w Kolbuszowej ogłasza nabór na szkolenia:

„OBSŁUGA KAS FISKALNYCH”

Liczba godzin szkolenia – 8
cena: 80 zł od osoby.

„PODSTAWY OBSŁUGI KOMPUTERA I INTERNETU”

Liczba godzin szkolenia – 24
cena: 150 zł od osoby.

Małe grupy szkoleniowe
Planowane terminy szkoleń czerwiec, lipiec, sierpień 2005 r.

Wszystkie osoby zainteresowane prosimy o kontakt: **tel. 017/ 22 75 199**
ul. Jana Pawła II 8, Kolbuszowa (budynek Centrum Kształcenia Praktycznego)
pon.-pt. 7.30-15.30

Wiarygodna firma z Kolbuszowej

W środę, 18 maja 2005 roku, odbyło się wręczenie certyfikatów „Wiarygodna Firma Województwa Podkarpackiego”, wyróżnienia przyznawanego przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Rzeszowie. Wiarygodną firmą z terenu naszego powiatu, został Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „ORZECH” z Kolbuszowej. Należy podkreślić, że zakład to miano otrzymał już po raz trzeci. Certyfikat przyznawany jest na rok podmiotom gospodarczym, które rzetelnie i terminowo regulują wszelkie płatności, wynikające z prowadzenia działalności gospodarczej.

(-)

CENTRUM HANDLOWE

ORZECH

ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa



DOLNA KONDYGNACJA:

AGD, RTV, Art. Elektryczne, 1001 Drobiazgów (serwisy obiadowe, sztuce, plastiki itp.) Kwaciarnia, Pasmantaria, Biuro Okręgowe Avon



PARTER:

Sklep Spożywczo – Chemiczny (duży wybór towarów po najniższych cenach, liczne promocje i konkursy, Karta Stałego klienta), Usługi Foto, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Stoisko Monopolowe



I PIĘTRO:

Odzież damska i męska, Obuwie damskie i męskie, Odzież Jeansowa, Zabawki, kosmetyki, Pamiątki okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art.szkolne i papiernicze, Świat dziecka, Sklep muzyczny, Biżuteria, Ekopralnia



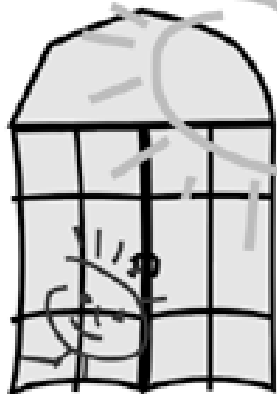
II PIĘTRO:

Specjalistyczne gabinety lekarskie, Badania USG, EKG, Gabinet Ginekologiczny, Gabinet Rehabilitacyjny (Fizykoterapii), Gabinet Pielęgniarski, Analityka

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY!!!

SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI



EURO OKNO

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. (017) 2270 090

OKNA I DRZWI PCV, ALUMINIUM, DREWNO

ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ

TRANSPORT, POMIAR I WYCENA - GRATIS!!!



Porozmawiajmy o... **Dekalogu** (IX-X)

„Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego” (Wj 20,17).

Ostatnie dwa przykazania Boże IX i X zostaną przedstawione razem, gdyż odnoszą się do ważnych spraw związanych z życiem bliźniego.

W całej tradycji moralno-katechetycznej, dziewiąte przykazanie Boże obejmowało swoim zakresem problemy związane z pożądliwością cielesną i jest niejako dopełnieniem przykazania szóstego, natomiast dziesiąte rezerwowano dla nieuporządkowanego pragnienia dóbr ziemskich, dóbr drugiego człowieka i jest dookreśleniem przykazania siódmego.

Oba przykazania przestrzegają przed nieuporządkowanymi pożądaniem. Przedmiotem dziewiątego przykazania jest świat ludzkich pragnień, marzeń, wyobraźni, zmysłowych odczuć, fenomenów zazdrości i burzenia duchowej więzi dotyczącej szczęścia małżeńskiego. Dziesiąte przykazanie zaś normuje tę dziedzinę, która odnosi się przede wszystkim do spraw posiadania, własności prywatnej, umożliwiającej normalne życie rodzinne. Same pożądania są zawarte w naturze ludzkiej, ale moralność i psychologia mówią, że nie można w sposób nierozważny pragnąć wszystkiego, co człowieka pociąga. „Chodź drogami serca swego i za tym, co oczy twe pociąga; lecz wiedz, że z tego wszystkiego będzie cię sądził Bóg” (Koh 11,9). Istnieje zatem konieczność moralnego oceniania własnych pożądań i pragnień.

Pojęcie „pożądanie” może oznaczać każdą gwałtowną postać pragnienia ludzkiego. Teologia chrześcijańska nadała temu pojęciu szczególne znaczenie: pragnienia zmysłowego, które przeciwstawia się wskazaniom rozumu ludzkiego. Wywołuje ono nieporządek we władzach moralnych człowieka i nie będąc samo w sobie grzechem, skłania człowieka do popełniania grzechów (por. KKK 2515). W tak rozumianej pożądliwości nie ma nic z odkrycia obłubieńczego sensu ciała, jako męskości-kobiecości, ani też nie chce się szanować własności bliźniego. Znaczy to, że w „spojrzeniu pożądliwym” nie widzi się ciała jako daru Bożego i „świątynię” Ducha świętego, poprzez którą człowiek może żyć na chwałę Bożą i wypełniać swoje powołanie według zasad osobowego bytowania. Lecz jest to widzenie ciała jako źródła i tworzywa ewentualnego „użycia”, przyjemności.

W pójściu za pożądliwością nie liczy się wstyd, kultura, szacunek, znaczy to, że w pożądliwości nie ma głębi afirmacji tego, co oznacza „osobową intymność”. Podobnie rzecz ma się w odniesieniu do rzeczy materialnych.

Grzech pożądliwości świadczy o rozdwojeniu wewnętrznym człowieka i o primacie w nim dążeń niższego rzędu. W sumieniu walczą wtedy „ciało” przeciw „duchowi”. Świat materii oraz ciała pociąga do nieuporządkowanego użycia. „To własna pożądliwość wystawia na pokusę i nęci każdego. Następnie pożądliwość, gdy pocznie, rodzi grzech, a skoro grzech dojrzeje przynosi śmierć” (Jk 1,14-15). Decydującą rolę odgrywa w tym procesie zmysłowość, a moralna wina człowieka polega na poddaniu się jej wpływowi, gdy należałoby się im przeciwstawić w imię własnej godności. Człowiek bowiem jako osoba, wolna i świadoma, jest w stanie opanować te wpływy, które nie są aż tak determinujące, by przy pomocy łaski, nie można było im się oprzeć.

Walka z pożądliwością cielesną dokonuje się przez oczyszczenie serca i praktykowanie umiarkowania. (KKK 2530). Oczyszczenie serca osiąga się przez modlitwę, praktykowanie czystości, honoru, pracę nad swoim charakterem, budowanie dojrzałego obrazu swego życia. (por. KKK 2532). Wolność od pożądliwości osiąga się również przez praktykowanie wstydlivosti, która jest połączona z cierpliwością, skromnością i dyskrecją. Wstydlivosc strzeże intymności osoby. (KKK 2533). We współczesnym świecie odrzuca się wstydlivosc jako pruderię i zacofanie. Dlatego tak łatwo o uleganie pożądliwości w odniesieniu do czynów z zakresu IX i X przykazania. Zapomina się, że wstydlivosc, ta dobrze rozumiana, ułatwia wzajemne życia ludzkie. „Istnieje wstydlivosc zarówno uczuć, jak i ciała. Sprzeciwia się ona, na przykład służącemu niezdrowej ciekawości, przedstawianiu ciała ludzkiego w pewnych reklamach lub dążeniom niektórych środków przekazu posuwających się za daleko w przedstawianiu intymności człowieka. Wstydlivosc inspiruje styl życia, który pozwala na przeciwstawienie się wymaganiom mody i presji panujących ideologii” (KKK 2523).

Jan Paweł II rozważając treść dziewiątego przykazania Dekalogu nauczał: „Idąc za przykazaniem Dekalogu, należy tutaj przywołać na pamięć przykazanie dziewiąte: «Nie pożądaj żony bliźniego Twego». Nie tylko «nie cudzołóż», ale też «i nie pożądaj». Nie daj się uwikłać wszystkim siłom pożądania, które drze mią w tobie jako «zarzewie grzechu». Nie daj się opanować człowiekowi cielesnemu (por. 1 Kor 3,3) «Jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć» (Rz 8,13). Ciało samo nie ma innej perspektywy – tylko duch. «Jeżeli zaś przy pomocy Ducha będziecie uśmiercać popędy ciała – będziecie żyli» (Rz 8,13). A siły ducha są w człowieku. I działa też w sercach ludzkich miłość, która jest z Ducha Świętego.(...) Nie dać się uwikłać całej tej cywilizacji pożądania i użycia, która panoszy się wśród nas, korzystając z różnych środków przekazu i uwodzenia. Czy jest to cywilizacja – czy raczej – antycywilizacja? Kultura czy antykultura? Trzeba wrócić do elementarnych rozróżnień. Przecież kulturą jest to, co czyni człowieka bardziej człowiekiem. Nie to, co tylko «zużywa» jego człowieczeństwo” (Pelplin 1991).

Takie rozumienie przykazań pozwala odważnie tworzyć własne życie, z całą konsekwencją poszanowania życia innych osób. Jest bardzo ważnym zadaniem dla każdego człowieka, aby jak najlepiej to jedyne życie mógł wypełnić miłością, pracowitością i szczęściem. Wzrastanie w zasadach moralnych daje pewność osiągnięcia wytyczonych sobie celów, a zwłaszcza tego najważniejszego celu, czyli Boga.

S. HALINA CHOJNACKA

Wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego kochanego MĘŻA, OJCA I DZIADZIA śp.
Tadeusza AUGUSTYNA serdeczne podziękowania składa
Żona, Dzieci i Rodzina

„Heroizm to czasem pisanie na piasku Krzyżyka w rocznicę urodzin”

Obchody Dnia Bytnara w Liceum Ogólnokształcącym

Na początku maja Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej obchodziło święto patrona szkoły. Była to znakomita okazja nie tylko dla przypomnienia samej sylwetki Janka Bytnara, ale również do

zastanowienie się, czy wartości, którym służył i za które oddał życie mogą być atrakcyjne również dla dzisiejszej młodzieży.

Młodzież i nauczyciele każdego roku z ogromnym zaangażowaniem przygotowują święto swojej szkoły, tak by na długo pozostało w pamięci uczestników. Uczniowie klasy pierwszych dzięki projekcjom filmowym mogli bliżej poznać biografię Janka, zrozumieć realia, w jakim przyszło mu żyć. Klasy starsze wyruszyły w teren na poszukiwanie śladów pobytu Janka Bytnara i jego krewnych w naszym mieście. Wiedza, którą tego dnia zdobyli wychowankowie Liceum była nie tylko poruszająca, ale przede

wszystkim pomogła docenić możliwości, jakie stwarza młodemu Polakowi życie w wolnym kraju.

Na godziny popołudniowe obchodów Dnia Bytnara uczniowie klas pierwszych przygotowali montaż poetycko-muzyczny pt. „Rzadko na moich wargach”. Wykazali w nim, że dla nich wartości, którym służył ich patron nie są mrzonkami z przeszłości. Przyjaźń, nauka, wspólna praca to obecnie, zdaniem młodych w definicji patriotyzmu słowa kluczowe. Potwierdzeniem tego są informacje o sukcesach uczniów kolbuszowskiego LO w konkursach wszystkich szczebli, a przede wszystkim ostatnia o wyróżnieniach, które w etapie wojewódzkim Ogólnopolskiego Konkursu „Europa w Szkole” otrzymali; Dorota Bajor (opiekun p. W. Jasińska), Gabriela Nowak i Paweł Kardys (op. M. Styga).

Zwieńczeniem obchodów Dnia Patrona Szkoły było rozdanie nagród zwycięzcom II Powiatowego Konkursu Bytnarowskiego. W kategorii literackiej I miejsce przyznano Agnieszce Zygmun z LO w Kolbuszowej, II miejsce zajął Marcin Mazan z Gimnazjum w Kupnie, zaś miejsce III Mirosława Puzio z Gimnazjum w Raniżowie. W kategorii prezentacji multimedialnych najlepsza okazała się Katarzyna Indyk z Gimnazjum w Raniżowie, wyróżnienia w tej kategorii otrzymały również Magdalena Wójcik z ZS w Widelce i Paulina Tęcza z Gimnazjum w Dzikowcu.

MARZENA STYGA

Dyrektor Wanda Jasińska i prezes Kolbuszowskiego Koła SZŻ AK Mieczysław Godlewski.



„Promuj zdrowie w Raniżowie”

Spotkanie placówek oświatowych promujących zdrowie, odbyło się 24 maja 2005 roku w Gminnym Gimnazjum im. Jana Pawła II w Raniżowie. We wspólnej zabawie wzięło udział ponad 80-u uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu powiatu kolbuszowskiego.

Impreza pod hasłem „Promuj Zdrowie w Raniżowie” została zorganizowana przez wójta gminy Raniżów Jana Niemczyka, Gminne Gimnazjum im. Jana Pawła II, Szkołę Podstawową w Raniżowie i Rejonowy Zespół Wspierający Szkoły Promujące Zdrowie w Kolbuszowej.

W uroczystościach uczestniczyły ponad 80-u uczniów i nauczycieli z przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjalnych z całego powiatu kolbuszowskiego. Koordynatorami programu były panie: Urszula Chmielowska i Irena Kobylarz. - W promowaniu aktywności fizycznej doskonale został wykorzystany piękny teren wokół szkoły

– uważa pani Chmielowska – To ważne, aby prócz zdrowego odżywiania, dbać również o tężyznę fizyczną.

Wśród gości byli m.in.: Stanisław Samojedny, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Raniżowie; Barbara Wolny, rejonowy koordynator szkół promujących zdrowie; i Katarzyna Cesarz, szef działu promocji i kultury w powiecie kolbuszowskim.

PG



W dniu 23 maja burmistrz Zbigniew Chmielowiec wraz z zastępcą Janem Zuba przyjęli w Urzędzie Miejskim grupę nauczycielek języka francuskiego. Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze i było wyrazem uznania dla pracy włożonej w przygotowanie uczniów do konkursu - Wiedzy o Francji i Bretanii. Panie otrzymały dyplomy z podziękowaniem i drobne upominki.

Uznanie dla nauczycieli języka francuskiego

Konkurs zainicjowany przez Komisję współpracy z zagranicą w 1995 roku zrzesza obecnie uczniów uczących się języka francuskiego ze szkół z terenu Miasta i Gminy i Powiatu: LO Kolbuszowa, ZST Kolbuszowa, ZSAE Werynia, ZS Nr 1 Kolbuszowa, ZS Nr 2 Kolbuszowa, ZS Kupno, SP Bukowiec, ZS Dzikowiec, ZS Raniżów, SP w Hucinie i SP w Hucisku.

Konkurs jest jedną z form motywujących ucznia do nauki języka francuskiego i do zdobycia pierwszej lokaty na liście uczestników, której nagrodą jest wyjazd na koszt miejscowych władz do Bretanii. W przewidywanym najbliższym wyjeździe w lipcu br. wyjadą laureaci roku 2003, 2004 i 2005 w liczbie 12 osób; dwie uczennice z LO w Kolbuszowej, dwie uczennice z ZS w Raniżowie, trzy z ZS w Dzikowcu, jedna z ZS Nr 2



w Kolbuszowej i 5 z ZS w Kupnie. Tym przywilejem obdarzonych zostało w tym 10-leciu 28 uczniów. Zaznaczyć muszę, że inicjatywa ta spotyka się z dużym zrozumieniem i przychylnością władz, którym dane szkoły podlegają. Docenia to również młodzież, która w większości ze względów finansowych nie mogłaby sobie pozwolić na taki wyjazd.

JOANNA ZIOŁO

Pracuj z uczniem zdolnym

We wtorek, 7 czerwca 2005 roku odbyła się powiatowa konferencja „Efekty pracy z uczniem zdolnym”. Spotkanie odbyło się w ramach współpracy tarnobrzeskiego oddziału Podkarpackiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, kolbuszowskiej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej i Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej.

Tematyka pracy z uczniem zdolnym została przedstawiona kolejno przez: Elż-

bietę Mikołajczyk, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolbuszowej;

Jadwigę Trzpis, starszego wizytatora Kuratorium Oświaty w Rzeszowie; Bogusławę Bryk, kierownik Biura Obsługi Jednostek Samorządu Powiatowego w Kolbuszowej; Wiesławę Korzeń, dyrektor Gimnazjum nr 1 w Mielcu; Grzegorza Wójcickiego, nauczyciela w Szkole Podstawowej w Hadykówce; Beatę Zasowska i Agnieszkę Dul z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolbuszowej; Urszulę Kaczmarczyk i Dorotę Białek z Zespołu Szkół nr 2 w Kolbuszowej i Barbarę Wolny, nauczyciela-konsultanta Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie.

- Inicjatywa ma na celu wspieranie działalności dyrektorów przedszkoli i wszystkich typów szkół z terenu powiatu kolbuszowskiego w zakresie pracy z uczniem zdolnym, który jest jednym z głównych priorytetów kuratorium oświaty – zgodnym chórem podkreślali organizatorzy.

WYRÓŻNIENIA DLA MŁODYCH DZIENNIKARZY

Konferencję poprzedziła ceremonia rozdania dyplomów dla młodych dziennikarzy powiatowego pisma „Coolturka”, której dokonali: starosta Bogdan Romaniuk; Katarzyna Cesarz, szef działu promocji i kultury w powiecie kolbuszowskim; Barbara Wolny, nauczyciel-konsultant PCEN; Jadwiga Trzpis, starszy wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie i Joanna Staniszevska, redaktor naczelna Coolturki.



MEDUZA 2005

Siódma edycja Powiatowego Festiwalu Piosenki Młodzieżowo-Turystycznej „Meduza 2005” w Majdanie Królewskim z całą pewnością przejdzie do historii. Nie dość, że na sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury padł rekord frekwencji (prawie 200-u młodych wielbicieli muzyki), to po raz pierwszy w konkursie udział wzięły osoby niepełnosprawne z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kolbuszowej.



Konkurs odbył się w trzech kategoriach: soliści ze szkół podstawowych, gimnazjów i zespoły. Jury pod przewodnictwem Sylwii Opalińskiej Starzec, nauczycielki muzyki w Szkole Podstawowej w Niwiskach, oceniało przede wszystkim poziom wokalny i choreograficzny. Zwycięzcami festiwalu zostały: Monika Posłuszna ze SP w Hadykówcach, Marzena Dziewic z Gminnego Gimnazjum w Majdanie Królewskim i w kategorii zespołów dzieci ze SP w Woli Ranizowskiej. Grand Prix „Meduza 2005” otrzymała Agnieszka Watras z Zespołu Szkół w Kolbuszowej, która wykonała utwór pt. „Tabliczka muzyczna”.

– Kolejność nie miała tak naprawdę znaczenia – uważa Janina Wójtowicz, dyrektor GOK Majdan Królewski – Liczy się przede wszystkim dobra zabawa i przełamywanie barier zarówno ze strony młodzieży zdrowej jak i tej niepełnosprawnej.

Tradycyjnie młodzi fani muzyki turystycznej mogli liczyć na gorący posiłek, słodczyce, lody, napoje... Poza tym wszyscy mieli darmowe wejście na pobliski plac zabaw, gdzie mogli skorzystać z basenu, trampoliny, ojebrzeć zamek i pojeździć samochodzikami. Wszystko to zafundował Jerzy Wilk, wójt gminy Majdan Królewski. Z kolei nagrody sfinansował Bogdan Romaniuk, starosta kolbuszowski, w którego imieniu dekoracji laureatów dokonała Elżbieta Wróbel, sekretarz Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

„Meduza” ma swoje korzenie w Szkole Podstawowej w Komorowie. Siedem lat temu organizację festiwalu przejął majdański GOK.

PG

„Gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła...”

„Ojczyzna moja to ta ziemia droga, gdzie ujrzał słońce i gdzie poznał Boga, gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła w polskiej mnie mowie pacierza uczyła” – słowa wiersza Marii Konopnickiej rozpoczęły i jednocześnie stały się mottem piątej edycji powiatowego konkursu, poświęconego życiu i twórczości pisarki, który odbył się 24 maja 2005 roku w Szkole Podstawowej w Domatkowie.

Do konkursu „Życie i Twórczość Marii Konopnickiej” zgłosili się uczniowie ponad 20-u podstawówek z wszystkich gmin powiatu kolbuszowskiego. – Celem przedsięwzięcia było pokazanie młodym ludziom istoty twórczości patronki naszej szkoły – mówi Janina Sito, dyrektor Szkoły Podstawowej w Domatkowie a zarazem koordynator przedsięwzięcia – Poza wielką miłością do dzieci, pisarka starała się pokazać, iż wyrastając z określonych korzeni nie wolno się od nich odcinać.

Najlepiej test o życiu i twórczości autorki napisały Monika Kiełb z Kolbuszowej i Małgorzata Żargowska z Kopci. Natomiast w konkursie recytatorskim prym wiodły Żaneta Ziętek z Wilczej Woli i Weronika Guściora z Krzątki. Z kolei najlepszymi autorami prac plastycznych, poświęconych Konopnickiej, były Teresa Olszowy z Domatkowa,

Jagoda Beskur z Mazurów i Justyna Wrażeń z Przylęka. Jednak w konkursach, jak przyznają organizatorzy, nie było zwycięzców ani pokonanych, bo każde dziecko otrzymało upominek i poczęstunek.

Na imprezie obecni byli m.in.: Bogdan Romaniuk, starosta kolbuszowski; Barbara Bochniarz, sekretarz Urzędu Miasta Kolbuszowa; Katarzyna Cesarz i Jadwiga Galej-Cieśla z działu promocji i kultury w powiecie kolbuszowskim a także ks. Stanisław Marczewski, proboszcz parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Domatkowie.

PG



Słowa z ziemi wyorane

12 maja 2005 r. już po raz szósty w Zespole Szkół w Widełce odbył się Gminny Konkurs pt. „Moja Mała Ojczyzna”. Celem imprezy było popularyzowanie historii, tradycji i kultury regionu, budzenie patriotyzmu lokalnego i rozwijanie zainteresowań artystycznych uczniów.

W konkursowych zmaganiach wzięli udział uczniowie klas IV – VI, którzy oceniani byli przez jury w składzie: Mirosław Karkut (dyrektor Zespołu Szkół w Widełce), Janina Sito (dyrektor Szkoły Podstawowej w Domatkowie), Teresa Zięba, Krystyna Płoch (przewodnicząca Koła Gospodyń w Widełce) oraz Elżbieta Wolak (pracownik Biblioteki Publicznej w Widełce).

Jury oceniało dokonania uczniów w kategoriach: recytacja, test wiedzy o regionie oraz prace plastyczne. Biorąc pod uwagę interpretację tekstów literackich, dobór repertuaru, zakres wiedzy o regionie oraz estetykę, pomysłowość i technikę prac, przyznano następujące nagrody:

Kategoria recytatorska: I miejsce – Faustyna Orzech, SP Domatków, Joanna Karkut, SP nr 1 w Kolbuszowej, Maria Baran, SP Widełka.

Wyróżnienia – Justyna Bajek, SP nr 1 w Kolbuszowej i Angelika Kopańska, SP Widełka.

Kategoria plastyczna: I miejsce – Aneta Drzał, SP Widełka, II miejsce – Łukasz Rozmus, SP Domatków, III miejsce – Bartosz Gorzelany, SP Zarębki. Wyróżnienie - Dominika Szalony, SP Widełka.

Kategoria wiedzy o regionie: I miejsce – Anna Mytych, SP nr 1 w Kolbuszowej, II miejsce – Joanna Micek, SP Zarębki, III miejsce – Lucyna Wojnarowska, SP nr 1 w Kolbuszowej. Wszyscy laureaci otrzymali dyplomy i nagrody książkowe.

Sądząc po ilości uczestników, poziomie prezentacji recytatorskich i plastycznych uczniów, można stwierdzić, że zainteresowanie młodzieży tematyką regionalną jest duże i warto podtrzymywać tę więź z tradycją, by wychowywać młode pokolenie w duchu poszanowania przeszłości.

MAŁGORZATA RZEPKA

Czwartkowe spotkania

W czwartek 2 czerwca w siedzibie Regionalnego Towarzystwa Kultury im. Juliana Macieja Gosłara przy ulicy Kościuszki 6, odbyła się prelekcja mgr. Mariana Piórka „Nazwiska i Przewizska Mieszkańców Parafii Kolbuszowa w latach 1640 – 1700”.

Najbliższa prelekcja mgr. Wojciecha Mroczi odbędzie się 7 lipca, na temat „Metryki parafialne jako źródło historyczne”.

MK

KULTURA...

Nowojorskie emocje w galerii G 2

W piątek 20 maja o godz. 17.30 w galerii G 2, w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kolbuszowej, odbyło się otwarcie wystawy i spotkanie z autorem prac Januszem Skowronem.

Gościnnie na gitarze akustycznej zagrał przyjaciel Janusza Skowrona, Adam Stąpor, muzyk, nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej w Kolbuszowej.

„Nowojorskie emocje i Emotionalism” - podczas tego spotkania widać było emocje, nie tylko wyrażane w prezentowanych dziełach malarskich, ale i wśród przybyłych gości. Autor jest osobą znaną w artystycznym świecie, a liczba uczestników wernisażu świadczyła że jego twórczość nie jest obca również w naszym mieście.

Janusz Skowron urodził się w Kolbuszowej. Studiował w Instytucie Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie, gdzie w 1983 uzyskał dyplom w pracowni litografii u prof. Danuty Kołwzań-Nowickiej. Jest między innymi współzałożycielem lubelskiej Galerii KONT (1978). W latach 1981- 1989 był instruktorem plastyki w Młodzieżowym Domu Kultury w Starachowicach. Należy m.in. do Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików oraz jest członkiem międzynarodowej, multimedialnej grupy EMOTIONALISM. Brał udział w ponad



stu wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą (Polska, USA, Francja, Niemcy, Węgry). Od 1989 mieszka i tworzy w USA. W Stanach Zjednoczonych był wielokrotnie komisarzem wystaw i promotorem sztuki polskiej. Uprawia malarstwo, grafikę i rysunek. Nowojorski tygodnik Kurier Plus od kilku lat zamieszcza jego ilustracje.

„Skowron, to ktoś o niezwyklej duszy, zarówno jako człowiek, w widzeniu świata i nieegoistycznym stawianiu się jego inspirującą częścią, a nade wszystko jako artysta w oddawaniu w swoich pracach jego kolorów, piękna, ale i brzydoty” - Jacek Puchalski, 2001.

MK

Poznajemy Szewczenkę

Wydarzenia „pomarańczowej rewolucji” na Ukrainie powoduje, iż coraz częściej mówimy i słyszymy w mediach o naszym wschodnim sąsiedzie.

Ukraina posiada bogatą historię sięgającą państwa Rusi Kijowskiej a także dwie ścierające się religie i kultury wschodnia prawosławna- bizantyjska i zachodnia rzymska. To one pozostawiły po sobie wspaniałe pomniki historii, gdzie można znaleźć wiele polskich akcentów, dodając do tego jeszcze walory przyrody tamtych terenów jest to naprawdę kraj warty poznania.

Ukraina to także warta poznania bogata literatura z jej największą postacią Tarasem Szewczenko. To postać wyjątkowa, lecz tragiczna, za swe przekonania wolnościowe

i krytykę cara zapłacił wysoką cenę, to wielki piewca niedoli ludu, twórca nowoczesnego języka i nowoczesnej literatury ukraińskiej, pisarz, a także malarz.

Chcąc poznać lepiej twórczość tego ukraińskiego wieszca narodowego Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kolbuszowej organizuje „Powiatowy Konkurs Recytatorski Poezji Tarasa Szewczenki”. Konkurs kierowany jest do młodzieży gimnazjalnej oraz ponadgimnazjalnej, a jego celem jest popularyzacja twórczości Tarasa Szewczenki. Finał konkursu przewidziany jest na 9 września 2005 r. Wszelkie informacje oraz regulamin konkursu można uzyskać w Bibliotece.

ANDRZEJ SELWA

„Nie z kart, nie z gwiazd, nie z krzyku pawia...”

II Powiatowy Przegląd Małych Form Teatralnych i Poezji Śpiewanej, który odbył się 21 maja br. w Publicznym Gimnazjum w Cmolasie, olśnił wszystkich zarówno wysokim poziomem artystycznym, jak i znako-



Ewelina Babiarz.

mitą organizacją tego niecodziennego przedsięwzięcia.

„(...) i Bóg widział, że było dobre” – ten biblijny cytat, będący hasłem przeglądu, budził wśród uczestników chęć przedstawienia wszystkim zgromadzonym z pozoru stereotypowych prawd o świecie i człowieku, a w swej istocie i pomyśle prezentacji szalenie odkrywczych i daleko odbiegających od banału.

Bohaterowie dzieł Sławomira Mrożka, Katarzyny Grocholi, Antoine’a de Saint-Exupéry’ego, Marka Twaina czy Karola Wojtyły, zdjąwszy ciut przykurzony kostium, zrzucili maskę zapomnienia i na nowo zaistnieli w naszej świadomości dzięki kreacjom uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

„Swoją wieczność oswajali” na scenie, zabijając treść, która nie przybrała postaci hydry lernejskiej, a wprowadzając konwencję pół żartem, pół serio, pysnie przypomnieli nam, że „nie z kart, nie z gwiazd, nie z krzyku pawia taki horoskop się ustawia”. Człowiek i rzeczywistość, w której egzystuje, którą kreuje i kreuje, i ... zapomina, że oblicze świata jest jego niedoskonałym dziełem, sytuowały się w głównym nurcie przeglądu.

Najtrudniejszą sztuką jest niewątpliwie zafascynować odbiorców kreacją aktorską w monodramie, skupiając tylko na sobie

uwagę widza. Gest, słowo, grymas twarzy, uśmiech mają za zadanie przykuwać swoją wyrazistością, sprawić, by teatr jednego aktora stał się fascynującym i prawdziwym widowiskiem; spowodować, żeby do magii scenicznej rzeczywistości nie wkradły się sztuczność i pretensjonalność.

Sceniczne interpretacje prozy Katarzyny Grocholi i Sławomira Mrożka dokonane przez Edytę Kardys, uczennicę Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, i Sylwię Pełkę uczennicę Publicznego Gimnazjum w Wilczej Woli, udowodniły, że wydawać by się mogło najprostszymi, a w rzeczywistości najtrudniejszymi, środkami wyrazu osiąga się zdumiewające rezultaty. Bez scenografii i dekoracji, bez bogactwa rekwizytów i muzyki, zmagając się jedynie z maestrią materii literackiej, wyczarowały światy, o których nie sposób zapomnieć.

W kategorii poezji śpiewana ekwilibrystyką wokalną i dramatyczną interpretacją „Matki Boskiej Częstochowskiej”, zapewne nie tylko jurorów, zachwycała Ewelina Babiarz, uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej. Swoim pieczołowicie dopracowanym występem udowodniła, że „piosenka to jest mały teatr” i dołączyła do grona indywidualistek II Powiatowego Przeglądu Małych Form Teatralnych i Poezji Śpiewanej. Tak się złożyło, że w tym roku gromkie oklaski należały się paniom, które z podziwu godnym zaangażowaniem odsłoniły kolejną dosyć osobliwą prawdę o naturze człowieka.

Cóż, można tylko powtórzyć za Conradem Jimem: „Tak trzeba!”

GRZEGORZ WÓJCICKI

Opowiedziane barwą w trzech galeriach

W piątek, 20 maja 2005 roku w „galerii 220” Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy pt. „Opowiedziane Barwą”. Autorami prac są uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Kolbuszowej.

- Na ponad 80-u malunkach podziwiamy świat widziany oczyma dzieci, pełen emocji, ekspresji i wrażliwości, którą dorosły człowiek zatracza w szarości życia – podkreśla Ewa Kłeczek, nauczycielka plastyki i historii. - Patrząc na nie możemy powrócić do innej rzeczywistości, przynajmniej na jedną chwilkę. Najważniejsze jest jednak to, że dzięki temu, możemy wiele o naszych dzieciach się dowiedzieć – dodaje.

Prace rozmieszczone są w trzech gale-



riach starostwa: „220”, „Podziemie” i nowo otwartej „Centrum”. Jak sama nazwa wskazuje, jest ona zlokalizowana na korytarzu, który znajduje się w centrum budynku. Obok znajdują się gabinety władz starostwa i sale, gdzie odbywają się różnego rodzaju spotkania czy konferencje – Jest to miejsce, skąd wszędzie blisko i taki zamysł tego przedsięwzięcia

- twierdzi Katarzyna Cesarz, szef działu promocji i kultury powiatu kolbuszowskiego. - W odróżnieniu do dwóch istniejących, nowa galeria będzie skupiać kilka ekspozycji naraz. Już teraz oprócz kolorowych prac dzieci, wystawiona jest tam również replika komody kolbuszowskiej.

30 lat minęło...

Sobota 14 maja 2005 roku powitała wszystkich piękną pogodą i sprawiła miły prezent nam - maturzystom z rocznika 1975. To był dla nas niezwykle dzień. Wtedy to właśnie naznaczyliśmy sobie spotkanie, aby uczcić 30-tą już rocznicę naszej matury. A wydaje się, że to było tak niedawno... Obecność Koleżanek, Kolegów, a zwłaszcza Profesorów

- przeniosła nas w czasy młodości. Niektórzy spotkali po raz pierwszy od matury, inni po raz kolejny. Wspomnieniom nie było końca....

Dziękujemy bardzo serdecznie wszystkim, którzy zdecydowali się przyjść na spotkanie; dziękujemy Profesorom, którzy zaszczytili nas swoją - tak liczną- obecno-

ścią. I na pewno w każdym z nas pozostanie przekonanie, że warto organizować takie zjazdy, że warto się spotykać, że warto (w tak zabieganym przecież teraz świecie) побыć ze sobą troszkę dłużej, przeżyć jeszcze raz wspólnie spędzone licealne lata....Bo czas tak szybko ucieka....

A więc - do następnego zjazdu, do następnego spotkania!

ORGANIZATORZY



TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

OFERUJEMY OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ:

- ▶ Życia Twojego i Bliskich
- ▶ Twoich finansów
- ▶ Domu, mieszkania
- ▶ Samochodu
- ▶ W czasie podróży
- ▶ Firmy
- ▶ Gospodarstwa rolnego

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ, POZNASZ CENĘ I ZAKRES NASZYCH UBEZPIECZEŃ!

NASZ ADRES:

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12

(obok Urzędu Skarbowego)

tel. 22 71 588, 22 70 520, fax 22 70 521

e-mail: zp@plusnet.pl

Wakacje w Bibliotece

Data	temat	LIPIEC
4.07.		Rozpoczęcie cyklu imprez wakacyjnych przygotowanych przez MIPBP w Kolbuszowej w roku 2005. Ogłoszenie konkursów i zasad organizacji spotkań wakacyjnych. Spotkanie dotyczące założeń i przebiegu projektu „Wakacyjnej gazetki”.
5.07.	Tydzień „Poznajmy się”	„Ach te wakacje!” - tworzenie wakacyjnej gazetki ściennej Gry i zabawy zespołowe: „Nowi przyjaciele”
6.07.		Spotkanie redakcyjne członków „Wakacyjnej gazetki” Gry i zabawy zespołowe: „Księżycowi rozbłąkowie”
7.07.		„Tańczy każdy może...” - nauka układów tanecznych z różnych stron świata Gry i zabawy zespołowe: „Mam cię!”
8.07.		Konkurs recytatorski dowolnie wybranych wierszy polskich poetów.
11.07.	Tydzień podróży	„Życie na innych kontynentach” - przeglądanie map, albumów i atlasów. Zabawy: „Ciocia z Ameryki”, „Ambasador”, „Podróż do Meksyku”
12.07.		Projekcja filmów dla dzieci i młodzieży
13.07.		„Tam chciałbym pojechać” - rysowanie węgiel
14.07.		„Zgadaj zgadula” - rozwiązywanie rebusów i krzyżówek Spotkanie redakcyjne członków „Wakacyjnej gazetki”
15.07.	Tydzień z morałem	„Morskie podróże” - zajęcia plastyczne i ruchowe
18.07.		„Prysłowia mądrością narodów” - konkurs wiedzy
19.07.		„Kuba sam w domu” - rebusy, rymowanki i inne zabawy
20.07.		Projekcja filmów dla dzieci i młodzieży
21.07.	Tydzień przyrodzika	Konkurs pięknego czytania wybranych książek
25.07.		Spotkanie redakcyjne członków „Wakacyjnej gazetki”
26.07.		„Wspaniały świat przyrody” - przeglądanie programów multimedialnych
27.07.		Głośne czytanie książek i wierszy o tematyce przyrodniczej
28.07.	„Kwiaty z wymarzonego ogrodu” - kolorowa wydzieranka	
29.07.	Projekcja filmów dla dzieci i młodzieży	

JANINA OLSZOWY

Lasowiackie jadło - Chleb, podpłomyki, proziaki

Mieszkańcy wsi naszego regionu – Lasowiaczy – żyli nadzwyczaj skromnie, a środki do życia zdobywane były ciężką pracą i wyrzeczeniami, często całej rodziny. Wszyscy jej członkowie wraz z najmłodszymi dziećmi, trudzili się przy uprawach polowych, doglądaniu zwierząt domowych oraz przy zbieractwie w lesie. Las był w znacznej części żywicielem Lasowiaków, stąd powiedzenie:

„Las to ojciec nasz
a my dzieci jego
chodzwa do niego”.

Żyto stanowiło podstawową uprawę na piaszczystej, lasowiackiej glebie. Chleb był najważniejszy, bowiem to najstarszy i podstawowy produkt żywnościowy. Był jedzony codziennie, do każdego posiłku. W ludowych podaniach i pieśniach, występuje jako symbol całego pożywienia. Zdobyty ciężkim wysiłkiem był bardzo ceniony. Dzieci wychowywane były w wielkim poszanowaniu dla chleba. Nie wolno go było kruszyć, czy dawać ulubionemu nawet zwierzęciu. Skiba chleba upuszczona niechcący na ziemię, musiała być podniesiona, ucałowana, „przepraszona” i zjedzona. Gospodyni czy gospodarz krojąc chleb, czynili nad bochenkiem znak krzyża.

Nasi pradziadowie powiadali - „Jak jest chleb i woda to nie ma głoda”.

Dawniej na wsi chleb wypiekano w każdym domu. Młode dziewczęta, były nauczane przez matkę lub babkę pieczenia chleba. Pieczono go dwa rodzaje: zwyczajny i zaparzany. Pieczenie to cały obrzęd. Począwszy od drewna, którym palono w piecu. Musiało być grube, koniecznie z drzewa liściastego. Mąkę przeznaczoną do wypieku, przynieszoną z komory do kuchni i ogrzewano przy piecu, żeby się przesuszyła. Następnie przesiewano, aby „złapała powietrza i się nie kluszyła”. W dzieży („dziśce”) część mąki mieszano z ciepłą wodą i „wyskrobkiem” (zaczynkiem) zostawionym z poprzedniego wypieku w dzieży, której po każdym pieczeniu nie myto, tylko obsuszano z pozostawionymi na ściankach i dnie resztkami ciasta. Zaczyn dojrzewał i pozostawał przez noc w ciepłe. Po czym wyrabiano go z resztą mąki z dodatkiem soli i pozostawiano do wyrośnięcia. Wyrośnięte ciasto porcjowano i w niecce wysypanej mąką łączono formując bochny.

Po uformowaniu układano na okrągłej „chlebnej łopacie” i wysuwane bezpośrednio na gorące cegły do pieca, uprzednio uprzątniętego przy pomocy pocioska i słomianego pomietla, które moczone wcześniej w wodzie, aby się od żaru nie zapaliły. W okresie wiosny i lata chleb pieczono na liściach chrzanu, a jesienią i zimą na liściach kapusty. Liście te przydawały pieczywu zapachu i posmaku. Niektóre gospodynie dosmaczały chleb kminem. Po upieczeniu i wyjęciu z pieca, chlebową skórę obmywano, aby bochen był błyszczący, lub pocierano skórą ze słoniny.

Zwykły, czarny chleb był wypiekany od pradawnych czasów, zaś zaparzany rozpowszechnił się dopiero w XIX wieku. Na chleb zaparzany część mąki zalewano wrzątkiem a zaczynione ciasto dojrzewało przez trzy dni. Taki chleb miał smak słodko kwaśny i długo nie czerstwiał. W XX wieku zaczął pojawiać się chleb pyłowy - pieczono go rzadko, przeważnie na święta i uroczystości. Zastępował



białe bułki. Mąkę pszenną pyłową używano na kluski, pierogi i placki.

W niektórych wsiach naszego regionu rozpowszechnione było koszykarstwo, robiono koszyki z uplecionych warkoczy słomy, z korzeni albo wikliny. W tych koszykach formowano ciasto na chleb. Pieczywo z takiej formy miało doskonały kształt i mniej więcej jednakową wagę. Skórka chleba z takiego koszyka zawsze miała jakiś wzorek.

Przed pieczeniem chleba, często pieczono podpłomyki. Rozżarzone węgle podgarniano pocioskiem na tył pieca, a w przodzie tuż przy drzwiczkach pieczono dwa, trzy duże placki z ciasta chlebowego, na których wygniatało kciukiem dołeczki. Placki te czasami posypywano cukrem, a w okresie wczesnego lata borówkami. Na te podpłomyki domownicy a zwłaszcza dzieci oczekiwali z niecierpliwością. Jeszcze ciepłe, czasami smarowane masłem, które zatrzymywało się w dołeczkach, spożywano z mlekiem lub zbożową kawą.

Powszechnie znane były tzw. „prozioki”, „brozioki”, placki pieczone bezpośrednio na płycie kuchennej. Było to pieczywo awaryjne, gdy w domu zabrakło chleba a nowego jeszcze nie upieczono. „Prozioki” pieczono z mąki pszennej razowej lub pyłowej. Mąkę mieszano ze zsiadłym mlekiem, maślanką lub serwatką z dodatkiem sody oczyszczonej, która pełni rolę spulchniacza. Ciasto na prozioki powinno mieć konsystencję ciasta drożdżowego. Formuje się je w naczyniach obsypanych w mące. Upieczone ciepłe placki smarowano masłem i podawano z kawą lub mlekiem.

O potrawach z mąki i z mąką można mówić i pisać bardzo wiele, bowiem w naszym regionie były i są podstawowymi produktami żywienia. Ale to przy innej okazji.

KRAKOWSKIE OBWARZANKI

Krakowskich obwarzanków złote obręcze

Gonią nas po chodnikach w oszklonych gablotach.

Stłoczone ciasto trwają ... Całe ich naręcza

Kupimy – antidotum na stres, na zgryzotę ...

Krakowskich obwarzanków apetyczne kręgi,

Krakowskich obwarzanków nabrzmiałe torusy ...

Ten kolisty atrybut ulicznej włóczęgi

Wart – by ulec czarowi smakowej pokusy ...

Krakowskich obwarzanków słone aureole

Chcą nam – niby świętkom – przyozdobić głowy,

Więc w górę je wznosimy! Kładziemy na czole!

(Nawet te nadgryzione prawie do połowy ...)

Kazimierz Trela

60 lat kapłaństwa ks. Adama Sudoła

JUBILEUSZ

Każdy z nas w swoim życiu spotyka się z różnymi jubileuszami, które dotyczą naszej osoby, lub innych ludzi i wtedy jest okazja dokonać nie tylko bilansu życiowego, ale głębiej zastanowić się nad sensem życia. Są jednak jubileusze szczególne, takie, które zdarzają się bardzo rzadko i wobec których nie można przejść obojętnie, bo one zmuszają do refleksji nad przemijającym czasem, ukazują jak wartościowe i piękne może być życie człowieka, który poświęcił się służbie dla drugich oraz zachęcają do przemyśleń historycznych.

Zapewne takie przemyślenia wzbudził jubileusz 60-lecia kapłaństwa ks. prałata Adama Sudoła, lipnickiego rodaka, długoletniego proboszcza sanockiej fary, który w piękną słoneczną niedzielę 29 maja odprawił w lipnickim kościele mszę świętą, która zgromadziła wielu mieszkańców wsi, a także gości z okolicznych miejscowości oraz władze samorządowe na czele z przewodniczącym Rady Gminy w Dzikowcu Franciszkiem Ozgą i wójtem tej gminy Krzysztofem Klechą. Pod adresem Księdza Jubilata skierowano wiele słów pełnych ciepła i szacunku, które zawierały gratulacje, podziękowania i życzenia. Przekazali je dyrektor miejscowej szkoły Wojciech Mrocza, wójt gminy K. Klecha oraz lipnicki proboszcz ks. prałat Edward Ożóg, a w imieniu księży rodaków głos zabrał ks. Stanisław Węglarz.

Ks. Jubilat wygłosił homilię, w której przypomniał swoje dzieciństwo w Lipnicy i czas nauki w rzeszowskim gimnazjum i Seminarium Duchownym oraz ukazał swoją długą drogę kapłańską, która zawsze była poświęcona służbie Bogu i ludziom.

Ks. Sudół jest seniorem wśród kapłanów z lipnickim rodowodem, a pracę duszpasterską rozpoczął w 1944 r. Z rodzinnej wioski wyruszył w świat na początku lat trzydziestych ubiegłego wieku, kiedy to jako 12 letni chłopiec znalazł się w Rzeszowie, aby uczyć się w tamtejszym gimnazjum. Później naukę kontynuował w Przemyślu, gdzie zdał egzamin maturalny. Z kolei w okresie bardzo trudnym, bo w czasach okupacji hitlerowskiej studiował teologię. Ówczesne Seminarium Duchowne w Przemyślu funkcjonowało wtedy w lesie w pobliżu Brzozowa. Tam też otrzymał ks. Sudół święcenia kapłańskie. Pracował później jako wikariusz w parafiach: Miłocin, Majdan Królewski, Rzeszów, Krosno, Niewodna, Hyżne, Stalowa Wola, Przeworsk. W 1964r. został proboszczem w Muninie, a trzy lata później otrzymał probostwo w sanockiej farze.

Należy zaznaczyć, że Ks. Jubilat jest autorem kilku książek, które zostały wy-



dane w latach 1999- 2005. Prace te ukazują nie tylko Jego kapłańską drogę, ale zawierają wiele bezcennych informacji dotyczących nie tylko historii Kościoła, ale

i warunków życia ludzi na wsi lasowiackiej i funkcjonowania systemu szkolnictwa w pierwszej połowie XX w. Każdy, kto przeczytał choć jedną z tych książek miał możliwość przekonać się, jaka jest wielka miłość ich Autora do tej wielkiej i małej Ojczyzny. Znajdziemy w tych pracach dumę z chłopskiego pochodzenia, podziw do ojczyściej przyrody i wielkie przywiązanie do rodzinnej ziemi.

Jubileusz ks. Sudoła jest również okazją, aby wydobyć z mroków niepamięci postacie tych kapłanów rodem z Lipnicy, którzy już nie żyją. Otóż należy sądzić, że pierwszym kapłanem, który pochodził z Lipnicy był Szymon Białek. Jest on wymieniony w księdze egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573-1614. Mamy tam odnotowane, że święcenia te otrzymał w dniu 19 września 1598. Przygotowywał go do nich ówczesny administrator parafii Miechocin Jan Bogusławski, a egzaminatorem jego był Piotr z Górczyna. Wiemy też, że ten pierwszy kapłan rodem z Lipnicy w 1604 r. był wikarym w Miechocinie koło Tarnobrzega, gdzie plebanem był ten sam ksiądz Jan Bogusławski, który kilka lat wcześniej przygotowywał go do egzaminów kapłańskich.

Drugim kapłanem pochodzącym z Lipnicy był Jan Tyburczy, który był czasami określany drugim mianem – Sołtys. Urodził się 25 stycznia 1871 r. jako syn Józefa i Marii z Tyburczych i był przez wiele lat kapłanem na wschodnich kresach Polski. Między innymi pracował jako proboszcz w parafii Turylcze i Szczytowiec, w powiecie Zaleszczyki, w pobliżu rumuńskiej granicy. Zmarł pod koniec lat 20 tych XX w. Należy też zaznaczyć, że analizując metryki parafialne wsi Lipnica można się doszukać związków między rodami ks. Jana Tyburczego i ks. Adama Sudoła. Otóż babcia ks. Tyburczego, Franciszka Tyburcza z domu Puk, była pierwszą żoną Stanisława Sudoła, który był dziadkiem Księdza Jubilata.

WOJCIECH MROCZA

DNI WERYNI 25 – 26 czerwca 2005 r.

Sobota – 25 czerwca

Godz. 17 – Msza Św. w Kościele Parafialnym pw. Św. Maksymiliana Kolbe w Weryni.

Godz. 18 – Przemarsz z Orkiestrą Dętą MDK w Kolbuszowej pod Wiejski Dom Kultury i Szkołę Podstawową w Weryni i złożenie kwiatów pod tablicami pamiątkowymi, przywitanie gości, słowo wstępne i wystąpienia okolicznościowe.

Godz. 19 – Występy artystyczne w wykonaniu dzieci z miejscowego Przedszkola i Szkoły Podstawowej. Konkurs wiedzy o historii Weryni.

Godz. 20 – Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Dębianie” z Nowej Dęby.

Godz. 21 – Poczestunek regionalnym jadem.

Dyskotekowe przeboje.

Niedziela – 26 czerwca

Godz. 13 – Turniej piłki nożnej na Stadionie Sportowym w Weryni.

Godz. 15 – Występy Kapel i Zespołów Ludowych („Górnicy” z Kolb. Górnej i „Cyganianie” z Cyganów).

Godz. 18 – Zabawa Taneczna do białego rana, biesiada przy muzyce.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH!

Jestem regionalistą...

- z Marianem Piórkiem rozmawia Bożena Salach.

Jest pan znany w naszym regionie jako historyk – regionalista. Kiedy narodziła się pasja poznania i spisania dziejów?

Jestem z wykształcenia historykiem, absolwentem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Od ponad 20 lat pełnię funkcję wiceprezesa Regionalnego Towarzystwa Kultury im. Juliana Macieja Goslara w Kolbuszowej. Poza tym przez 40 lat uczyłem dzieci i młodzież historii w szkołach podstawowych i średnich w powiecie kolbuszowskim. To mnie obliguje do zbierania materiałów i informacji oraz ich publikowania o dziejach całego powiatu kolbuszowskiego. W ten sposób spłacam dług wdzięczności społeczności lokalnej i za to, że pochodzę z rodziny chłopskiej z Dzikowca i dzięki rodzicom mogłem wyjść w szeroki świat, zdobywając wykształcenie oraz zawód nauczyciela. W swoim życiu miałem doskonałych nauczycieli i profesorów: Marię Chruściel z d. Drapała, Halinę Rudnicką – lwowiankę, uczących w Dzikowcu i Kolbuszowej, Karola Grodeckiego z kolbuszowskiego liceum, doc. dr hab. Franciszka Persowskiego z Przemysła i prof. dr hab. Józefa Półciwarka z Rzeszowa. Oni mi wpoili wiedzę historyczną i szacunek do tradycji naszych ojców oraz małej i wielkiej Ojczyzny. Z historią po raz pierwszy spotkałem się w latach dziecińczych, kiedy pasłem krowy, a zarazem słuchałem od ludzi starszych wspaniałych opowieści o dawnych czasach i przeżyciach wielu ludzi. To były motywy do zrodzenia się u mnie pasji poznania i spisywania dziejów.

Posiada pan bogatą wiedzę o regionie, jest pan badaczem historii wsi i autorem wielu publikacji poświęconych Weryni i Kolbuszowszczyźnie.

Z pod mojego autorstwa wyszły takie książki, jak: Szkice do dziejów Dzikowca i okolic, Półwiecze Szkoły Rolniczej w Weryni, a ostatnio: Pięć wieków Weryni. Zarys dziejów wsi od XVI – XX wieku, a to dlatego, że z Dzikowca pochodzę, w szkole rolniczej uczyłem 22 lata i mieszkam w Weryni od ponad 35 lat. Chciałem w ten sposób odwdziżyć się tej społeczności m. in. za to, że byłem – jestem ich mieszkańcem i byłem pracownikiem. Ostatnio przygotowałem do druku książkę zatytułowaną „Przezwiska i nazwiska mieszkańców parafii kolbuszowskiej w latach 1640 – 1700. Zanim powstało miasto – Kolbuszowa”. Jest to studium o nazwiskach osiadłych mieszkańców w XVII wieku w miejscowościach należących do parafii kolbuszowskiej i nie tylko. Na ukończeniu jest książka wspólnego autorstwa z M. Franczykiem „60 lat Ludowego Zespołu Sportowego w Dzikowcu (1946 – 2006)”. W rękopisie mam napisaną moją biografię i dla moich dzieci opracowałem genealogię rodu Piórków i Mazanów.

Poza tym opublikowałem ponad 20 artykułów naukowych w różnych wydawnictwach (m.in. w „Roczniku Kolbuszowskim” i ok. 400 artykułów prasowych w takich czasopismach,

jak: Tygodnik Mielecki „Korso”, „Przegląd Kolbuszowski”, „Ziemia Kolbuszowska”, „Wieści Raniżowskie”, „Gazeta Gminna” w Dzikowcu i szkolna gazetka „Echo Widelki”. Większość z nich dotyczy przeszłości naszego regionu. Staram się odkrywać tajemnice i nieznanne karty naszej przeszłości. Wiadomości o naszym regionie zbierałem od lat szkolnych.

W ubiegłym roku ukazała się pana ostatnia książka „Pięć wieków Weryni. Zarys dziejów wsi XVI – XX w.”. Co ciekawego może znaleźć w niej czytelnik?

Książkę napisałem na zamówienie społeczności wsi Werynia. Jako historyk wiedziałem, że zbliża się ważna w dziejach wsi data – 1508 r. zapisana w dokumentach. Przemyslałem również, że rocznica 500-lecia wsi stanowi okazję do zorganizowania obchodów jubileuszowych, a to spowoduje obudzenie władz samorządowych do zainwestowania w naszej miejscowości. Wieś Werynia nie wiele zyskała po okresie PRL-u, a droga i budynki publiczne wymagały remontu oraz nowych nakładów pieniężnych. O tym poinformowałem sołtysa J. Bańkowskiego, któremu ta propozycja od razu się spodobała i przypadła do gustu. On już wspólnie z Radą Sołecką, burmistrzem Zbigniewem Chmielowcem i wiceprzewodniczącym Rady Gminy – Markiem Gilem poprowadzili tę sprawę do końca. Uroczystość jubileuszowa udała się i była wspaniała.

Książka w nakładzie 500 egzemplarzy rozeszła się w ciągu czterech miesięcy i już jest niedostępna. Cieszy mnie bardzo, że wiele egzemplarzy dotarło do rodaków mieszkających we Francji, Kanadzie i USA oraz na terenie naszego kraju. Po przeczytaniu jej nie tylko przypomniał sobie o swojej małej Ojczyźnie, ale za nią zapewne zatelesnia.

Książka ta opisuje dzieje wsi od czasów najdawniejszych, aż pod czasy najnowsze. Wiele wątków jest w niej tylko zasygnalizowanych Moim zdaniem wszystko, co napisałem jest ciekawe i interesujące, a dla wielu ludzi odkrywcze. To, co nie udało mi się napisać, jak zdrowie dopisze być może będzie następna o mieszkańcach Weryni na przełomie wieków, ale to tylko na razie moje marzenie. O spisaniu takich dziejów myślą także mieszkańcy Dzikowca, Kolbuszowej Górnej i Widelki.

Czy zostały wypracowane jakieś formy pamięci na obchodów jubileuszu 500-lecia Weryni na przyszłość?

Tak, oczywiście! W bieżącym roku 25 – 26 czerwca odbędą się obchodzone „Dni Weryni”. Tak będą czynić mieszkańcy Weryni i Rada Sołecka, co roku w ostatnie dni czerwca. W programie przewiduje się w sobotę (25 czerwca) o godz. 17-tej uroczystą mszę w intencji mieszkańców Weryni oraz wszystkich uczestników tej imprezy; następnie złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem Jezusa Miłosiernego, tablicami: na ścianie WDK i szkoły upamiętniających ubiegłoroczny jubileusz



i patrona szkoły kpt. Józefa Batorego, uroczystą akademię i pokaz sztucznych ogni; zaś w niedzielę na stadionie turniej drużyn piłkarskich i festyn ludowy. Zapraszamy!

Ludowcy zorganizowani w PSL przygotowują Dom Pamięci Ludowej, w której urządzią wiejskie muzeum. Myślę, że te formy będą znaczące w integrowaniu społeczności lokalnej i pamięci naszych pokoleń.

Modne jest dzisiaj powiedzonko „moja mała Ojczyzna”. Młodzież ma trudności z rozumieniem tego sformułowania. Niech Pan spróbuje to pojęcie zdefiniować.

„Moja mała ojczyzna” – moim zdaniem – te słowa określają miejsce mojego urodzenia, rodziców, moje rodzeństwo, dziadków i ciotki oraz wujków, otoczenie domu, otaczająca przyroda, dzieciństwo, przyjaciół w przedszkolu, szkole podstawowej, średniej i na studiach. Wszystkie moje radości i smutki z przeżytych dni mojego życia, póki nie wyjechałem z tej mojej kochanej, rodzinnej miejscowości i zamieszkałem z dala od niej w kraju lub za granicą.

W ciągu tego krótkiego etapu mojego życia, do którego będę zawsze sięgał pamięcią nabrałem swojego nie tylko doświadczenia, ale wyrobiłem sobie takie cechy charakteru, jak: uczciwość, prawdomówność, szczerłość, walka o wszystko, co jest dobre dla drugiego człowieka oraz pozostawić coś dla potomnych. W kształtowaniu tych cech pomogła mi szkoła i moja wiara katolicka – te pierwsze lekcje w szkole i pobierane nauki wiary przeprowadzone przez moich kochanych rodziców, dziadków, nauczycieli, profesorów i spotkanie z księdzem w ramach katechizacji w przedszkolu oraz w szkole. Następnie wielkie i niezapomniane przeżycia podczas pierwszej komunii świętej i bierzmowania oraz pełnienia funkcji ministranta w moim parafialnym kościele.

To wszystko jest i będzie moją małą Ojczyzną niezależnie od tego, jaki mnie spotka życiowy los. Będę do niej zawsze wracał, tak jak to czyni wielu ludzi starszych. Takim miejscem losu człowieka i jego wspomnień będzie zapewne moja miejscowość, rodzinny dom, cmentarz, wiara w Pana Boga i drugie życie.

Dziękuję za rozmowę.

RAJD „NIEZAPOMINAJKI”

Na terenie Nadleśnictwa Kolbuszowa w sobotę 14 maja 2005 roku obchodzono uroczyste „Święto Polskiej Niezapominajki”. Inicjatorem obchodów w całej Polsce w ostatnich latach jest Andrzej Zaleski z Eko-Radia Radiowej Jedynki i Liga Ochrony Przyrody z miesięcznikiem „Przyroda Polska”. Jak co roku przy współpracy z Lasami Państwowymi organizują centralne obchody na terenach leśnych. Towarzyszą im festyny, kiermasze, zabawy, turnieje i wspólne sadzenie małych niezapominajek. Równoległe do obchodów centralnych w wielu zakątkach kraju dzieci ze szkół świętują na swój sposób.

Rzeszowski oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i nauczyciele z 13 rzeszowskich szkół podstawowych zorganizowali rajd. Był on przygotowany w sąsiedztwie ścieżki przyrodniczej „Świerczówka”. Blisko 150 dzieci z klas I-III miało za zadanie pokonać trasę ponad 5,5 kilometra - wspólnie z leśnikami przemierzali ją w blisko 3 godziny. Następnie wszyscy przejechali do „zielonej klasy” w szkółce leśnej w Świerczowie gdzie uczestniczyli

w przygotowanych konkursach. Wybierano między innymi najciekawszą kompozycję ułożoną z roślin, spora grupa dzieci rozwiązywała trudny test przyrodniczy, wszyscy pracowali nad zrobieniem wspólnych plakatów, których tematem była niezapominajka. Dla zwycięzców przygotowano wiele ciekawych nagród.

Na zakończenie wspólnie z leśnikami posadzono przywiezione przez uczniów małe sadzonki niebieskich niezapominajek. Natomiast brać leśna przygotowała dla każdej szkoły i dla wszystkich uczestników po jednej sadzonce dębu, które dzieci zabrały do posadzenia przy swoich szkołach i na rzeszowskich osiedlach.

Wszyscy uczestnicy II rajdu „Świerczówka” powrócili do domów zmęczeni trudem całego dnia, ale odświeżeni i pełni wrażeń. Wspólne świętowanie przyniosło wiele radości uczestnikom i organizatorom oraz przyrodzie, która zyskała nowych młodych opiekunów.

BARTŁOMIEJ PERET



Przed wyruszeniem na trasę.

Na ekologicznym szlaku

O tym jak ważne dla życia człowieka jest czyste środowisko naturalne napisane i powiedziane zostało już bardzo wiele i obecnie nikt już, kto myśli o przyszłości poważnie nie bagatelizuje spraw związanych z ochroną przyrody. Dlatego też nie będę tutaj przywoływał analiz ekologicznych o stanie zanieczyszczenia środowiska, a chciałbym przedstawić szanownym czytelnikom jedną z akcji ekologicznych, której idea warta jest moim zdaniem szerszego przedstawienia. Mam tu na myśli ogólnopolską harcerską akcję ekologiczną Florek organizowaną przez Hufiec ZHP w Sanoku.

W tym roku miała miejsce XVI edycja

Florka, w której wzięło udział 52 jednostki organizacyjne (gromady zuchowe, drużyny harcerskie, koła ekologiczne i przyrodnicze) z województw podkarpackiego i lubelskiego. Hufiec Kolbuszowa ZHP reprezentowany był przez dwie drużyny starszoharcerskie z Zespołu Szkół w Widelce tj. 4 DSH „Szare Stopy” i 5 DSH „Zielona Brygada”. Harcerze z naszej Gminy po raz pierwszy brali udział w tej akcji i jak na pierwszy raz wypadli całkiem niezle, bo obie znalazły się w pierwszej dziesiątce wśród drużyn harcerskich. Dobrze oceniona została zwłaszcza „Zielona Brygada” prowadzona przez drużynową

Renatę Peret, która, zajęła 4 miejsce w ogólnej klasyfikacji.

Podsumowanie i ogłoszenie wyników tegorocznej edycji odbyło się w podczas trzydniowego zlotu młodych ekologów pod koniec maja br. w pięknie położonym harcerskim ośrodku „Berdo” nad zalewem w Myczkowcach.

Tegoroczna akcja organizowana była pod hasłem 80 rocznicy powstania Lasów Państwowych w Polsce. Dlatego też pierwsze kroki harcerze skierowali do Nadleśnictwa w Świerczowie i Głogowie Małopolskim, potem była wizyta w wybranych kołach łowieckich aby przybliżyć młodym ludziom zasady i cele funkcjonowania tych organizacji. Trzeci etap to zapoznanie z uchwałami Światowego Szczytu Ziemi w Johannesburgu, ze szczególnym uwzględnieniem wyjaśnienia zasady zrównoważonego rozwoju na świecie, czwarty etap polegał na wysianiu nasion roślin leczniczych, obserwacji ich rozwoju i opisowi ich właściwości. Piąty, ostatni etap, polegał na przeprowadzeniu patrolu po najbliższej okolicy aby wskazać miejsca, w których zniszczone lub zagrożone jest środowisko naturalne i przekazanie raportu lokalnym władzom. Harcerze z Widelki nie poprzestali tylko na teoretycznej ocenie stanu środowiska ale również zadbali o oczyszczenie blisko kilometrowego odcinka lasu wzdłuż drogi Widelka - Budy Głogowskie.

Dzięki takim akcjom i przykładowi osobistemu tych młodych ludzi można mieć nadzieję, że mimo wszystko będziemy żyć w czystszej i ładniejszej świecie.

KRZYSZTOF SUROWIEC



Piknik rodzinny – Bukowiec 2005

Przypadające pod koniec roku szkolnego uroczystości: Dzień Matki, Dzień Dziecka i Dzień Ojca stały się inspiracją dla Dyrekcji i Grona Pedagogicznego Szkoły Podstawowej w Bukowcu do zorganizowania wspólnej zabawy pod nazwą „Piknik Rodzinny”. Kilkuletnia tradycja zaowocowała wieloma atrakcjami przeznaczonymi zarówno dla dzieci, jak również dla mam i tatusiów.

Wszystko zaczęło się od części oficjalnej na której nie brakowało słodkich, ciepłych słów w wierszach i piosenkach przeznaczonych dla wszystkich członków rodziny. Nowością była prezentacja multimedialna poświęcona historii Szkoły Podstawowej w Bukowcu. Przygotował ją zespół redagujący szkolną gazetkę „Redaktorek”. Okazją do niej było oddanie do użytku (26 czerwca 1965r, a więc 40 lat temu!) obecnego budynku szkoły.

Na słowa uznania zasługują uczniowie kl. VI – Jakub Antos i Karol Kluza, którzy rozbawili zgromadzonych do łez, występami amatorskiego kabaretu „Mysz pod miotłą”. Odbył się również międzyklasowy konkurs folklorystyczny: „Na ludową nutę”. Każda klasa zaprezentowała ludową piosenką z Rzeszowszczyzny. Nie zabrakło oczywiście, naszej wiejskiej śpiewki: „... Jo z Bukowca jestem bednorz...”. Widzów zachwyciły oryginalne aranżacje, stroje, a rytm i melodia zachęcały do tańca.

Po części oficjalnej wszyscy na podwór-

ku szkolnym zmagali się w różnych konkursach i zawodach sportowych. Najbardziej oczekiwany był mecz synowie kontra tatuśowie. W tym roku Puchar Radnego zasłużenie wywalczyła drużyna synów. Pokonani obiecali spotkanie rewanżowe za rok.

Jak zawsze wsparli uczestników zabawy „Przyjaciele szkoły”. Serdeczne podziękowania należą się państwu: Ewie i Robertowi Kaczubom, Annie i Andrzejowi Kawom oraz Krzysztofowi Kluzie.

Kontynuacją Pikniku Rodzinnego był Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora SP w Bukowcu, który odbył się w hali sportowej w Kupnie. W Turnieju uczestniczyły zaprzyjaźnione drużyny z Kupna, Weryni, Domatkowa i miejscowy UKS „Piast” Bukowiec. Po bardzo zaciętych meczach I miejsce w turnieju zdobyła drużyna z Kupna, II – UKS „Piast” Bukowiec, III – drużyna z Domatkowa, IV – drużyna z Weryni. Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

1. Kupno – Werynia – 2-0, (25:22, 25:16)
2. Domatków – UKS „Piast” – 0-2, (10:25, 13:25)
3. Kupno – Domatków – 2-0, (25:21, 25:20)
4. Werynia – UKS „Piast” – 0-2, (16:25, 11:25)
5. Kupno – UKS „Piast” – 2-1, (25:23, 25:12, 16:14)
6. Werynia – Domatków – 0-2 (22:25, 21:25)

(-)

Mali wędkarze

W dniu 29 maja na zbiorniku wodnym w Kolbuszowej odbyły się zawody wędkarskie z okazji Dnia Dziecka. Wystartowało około 30 młodych amatorów wędkarstwa w których najlepsi okazali się: Kamil Salach, Łukasz Pawlina i Dawid Kwaśnik.

Zwycięzcy otrzymali oczywiście nagrody, a wszyscy uczestnicy słodczyce i napoje. Organizatorem imprezy było kolbuszowskie Koło Polskiego Związku Wędkarskiego. Prezes Roman Rzepka obiecał, że następne tego typu zawody odbędą się w okresie wakacyjnym.

(-)



Turniej badmintonu

1 czerwca w Zespole Szkół w Widelce odbył się Gminny Turniej Badmintonu uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. A wyniki były następujące:

szkoły podstawowe –
I m. – Widelka, II m. – Kupno, III m. – Bukowiec;
gimnazja –
I m. – Widelka, II m. – Kolbuszowa nr 2, III m. – Kupno

Na zakończenie turnieju pojedynki stoczyli nauczyciele wychowania fizycznego: Jacek Kret, Bogdan Cieśla, Mirosław Boczar i Zenon Cudo, których wyniki były zaliczane do punktacji zdobytej przez uczniów.

Zwycięzcy Turnieju to: Agata Marek, Bernadeta Kutacha, Mateusz Wąsik, Jakub Brudnicki, Adrian Zygo, Natalia Rzepka, Dagmara Rożek, Waław Pruchnik, Łukasz Zygora.

(I)

W meczu II ligi piłki nożnej kobiet Sokół Kolbuszowa Dolna pokonał Motor Lublin aż 19:0 (11:0)!

Do jednej bramki...

1:0 Sofia Gonzales 15, 2:0 Patrycja Rżany 18, 3:0 Katarzyna Barlewicz 24, 4:0 Anna Prokop 27, 5:0 Rżany 28, 6:0 Renata Warunek 31, 7:0 Rżany 32, 8:0 Anna Żak 33, 9:0 Barlewicz 36, 10:0 Renata Błyskal 38, 11:0 Gonzales 40, 12:0 Gonzales 46, 13:0 Dorota Wilk 50, 14:0 Wilk 51, 15:0 Błyskal 70, 16:0 Wilk 71, 17:0 Wilk 81, 18:0 Rżany 86, 19:0 Gonzales 88. Sokół: Wilk - Luberda, Barlewicz, Hajduk, Matelowska (58 E. Wasyleczko) - Rżany, Gonzales, Prokop (50 Nosal), Żak (50 Maj) - Warunek (35 Błyskal), Jamróz.

Końcowy wynik jest wystarczającym komentarzem, do tego jednostronnego spotkania. W drugiej połowie doszło nawet do rzadko spotykanej na piłkarskich boiskach sytuacji. Bramkarka Sokoła Dorota Wilk zdruzdzona brakiem zajęcia zamieniła się rolami z grającą w pomocy Patrycją Hajduk. Okazało się, że Wilk potrafi nie tylko bronić, ale też grać i to jak. W ciągu 31 minut aż czterokrotnie pokonała ona bramkarzkę lublinianek!

W pozostałych spotkaniach: Kinga Krasnystaw - Tytan Wisznice 5:2 (2:0), AZS PWSZ Biała Podlaska - Delfinek Łuków 3:0 - walkower, Górnik Łęczna - Włodawianka Włodawa 3:0 - walkower, LKS Michałowo - Hetman Zamość 3:0 - walkower, awansem: Hetman Zamość - AZS PZSZ Biała Podlaska 0:15 (0:6).

/PISZ/

ZIEMIA

KOLBUSZOWSKA

właściwe miejsce
na
REKLAMĘ!

AUTO - NAPRAWA

**ELEKTRONIKA
KLIMATYZACJA**

UKŁADY WTRYSKU: BENZYNA, DIESEL
UKŁADY HAMULCOWE: ABS, ASR, ESP
UKŁADY KOMFORTU JAZDY
PODUSZKI POWIETRZNE



WITOLD WOJDYŁO

36-105 Cmolas 250A, Tel. (0-17) 28 37 518

edu.com

tel. 17 2272-666
Kolbuszowa
ul. Ruczki 9/10

**KOMPUTERY
SERWIS • USŁUGI**



Centrum Ogrodnicze

Szółka drzew i krzewów



- drzewa i krzewy ozdobne,
- drzewa alejowe,
- byliny, wrzośy i wrzośce,
- róże pnące i rabatowe,
- drzewa owocowe,



- profesjonalne projektowanie ogrodów,
- pielęgnacja i utrzymanie terenów zieleni,
- fachowa porada oraz pomoc.



- artykuły ogrodnicze,
- ziemia, torf, kora,
- nawozy,
- bogaty wybór nasion,
- ławki, altany, huśtawki,

ul. Zielona 27
(300 m za placem targowym)
36-100 Kolbuszowa
☎ (17) 22 75 230

PRZYJDŹ I ZOBACZ. CZYNNIE CODZIENNIE OD RANA DO WIECZORA. ZAPRASZAMY!



BANK PEKAO SA

Bank PEKAO S.A. i Oddział w Kolbuszowej serdecznie zaprasza klientów zainteresowanych uzyskaniem

KREDYTU MIESZKANIOWEGO

Specjalnie dla Państwa przygotowaliśmy atrakcyjną ofertę kredytową na zakup, budowę, remont domu lub mieszkania.

Wszystkich zainteresowanych kredytem mieszkaniowym zapraszamy do naszego Oddziału przy ul. Kościuszki 18 w godzinach 8.00-18.00



Nasi doradcy są do Państwa dyspozycji

Telefon kontaktowy 2271611 w. 17 i 21
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

INTER@COFFE

- dostęp do internetu
- skanowanie tekstu i grafiki
 - kawa, herbata, napoje
- wydruki najtaniej w mieście! Już od 30 gr./str.
- przepisywanie prac - tani!!! Już 1,5 zł/strona



Wypełniamy elektroniczne formularze

na wizy turystyczne DS-156

Zapraszamy!!!

Kolbuszowa, ul. J. Bytnara 33

(naprzeciwko Szkoły Zawodowej pod lotkiem)

profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
zdjęcia kolorowe i czarno-białe wykonywanie zdjęć amatorskich:
kolorowych i czarno-białych na papierze błyszczącym i matowym
przegrywanie kaset VIDEO na DVD niskie ceny!
Zapraszamy do korzystania z naszych usług

Jan Cichoń

STUDIO
FOTO-VIDEO

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382

DREWNO



OPAŁOWE KOMINKOWE

tel. 0 508 077 914